

PROTOKÓŁ Nr XXI/2016

**dwudziestej pierwszej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach,
odbytej w dniu 27 sierpnia 2016 roku
w Miejskim Ośrodku Kultury w Jezioranach
przy ul. Konopnickiej 4**

Obrady rozpoczęto o godz. 10.00 zakończono o godz. 14.15.

Pan Bogusław Wierzbicki - Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach powitał wszystkich przybyłych i otworzył XXI sesję VII kadencji Rady Miejskiej w Jezioranach oraz oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 12 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji – **lista obecności radnych stanowi załącznik nr 13 do protokołu, lista obecności sołtysów stanowi załącznik nr 14, lista obecności zaproszonych gości – załącznik nr 15.**

Na sekretarza obrad powołany został *Radnego Andrzeja Ukleja*.

Przewodniczący Rady: „Wszyscy Państwo radni otrzymaliście porządek dzienny sesji, proszę o ustosunkowanie się do niego. Czy ktoś z Pań i Panów radnych stawia wniosek o zmiany?”

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.
2. Wręczenie podziękowania Sołtysowi Sołectwa Miejska Wieś w związku z zakończeniem pełnienia funkcji.
3. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
4. Interpelacje i wnioski radnych.
5. Wolne wnioski i zapytania.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) likwidacji Zakładu Obsługi Gminnych Jednostek Organizacyjnych w Jezioranach i utworzenia Centrum Usług Wspólnych w Jezioranach i nadania statutu,
 - 2) zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Rozwój zawodowy uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Jezioranach” nr RPWM.02.04.01-28-0028/16,
 - 3) przystąpienia do sporządzenia Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Jeziorany na lata 2016-2025,
 - 4) zmiany uchwały Rady Miejskiej w Jezioranach Nr XX/118/16 z dnia 22 czerwca 2016 r. w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Jeziorany,
 - 5) zmiany uchwały Rady Miejskiej w Jezioranach Nr XX/122/16 z dnia 22 czerwca 2016 r. w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie

odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej,

6) zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Warmińsko - Mazurskiego w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Doliny Symsarny,

7) zmian w budżecie gminy na 2016 rok,

8) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2029.

7. Przyjęcie protokołu XX sesji.

8. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Przewodniczący Rady: „na prośbę Pana Burmistrza proponuję wprowadzić do porządku obrad kolejne podpunkty w punkcie 6 - pojęcie uchwał w sprawie:

- wyrażenia woli przystąpienia miasta Jeziorany do Stowarzyszenia "Polskie Miasta Cittaslow",

- powierzenia Powiatowi Olsztyńskiemu przez Gminę Jeziorany zarządu nad odcinkiem drogi gminnej Nr 163352 N Radostowo – Derc (działka nr 517/1 obręb Radostowo, gmina Jeziorany),

- udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej na realizację zadania "Przebudowa drogi gminnej Nr 163352N na odcinku Radostowo - Derc (działka nr 517/1 obręb Radostowo, gmina Jeziorany)" realizowanego w ramach "Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019",

Jednocześnie proponuję wprowadzić do dzisiejszego porządku obrad zdjęty na poprzedniej sesji projekt uchwały w sprawie *przyjęcia Strategii Rozwoju Gminy Jeziorany na lata 2014-2024.*"

Następnie Rada przystąpiła do przegłosowania wprowadzenia do porządku obrad ww. uchwał.

Jednogłośnie uchwały zostały wprowadzone do porządku obrad.

Następnie **Przewodniczący Rady** zaproponował przeniesienie punktu 6 - podjęci uchwał zaraz po wręczeniu podziękowania Sołtysowi Sołectwa Miejska Wieś w związku z zakończeniem pełnienia funkcji. Jest to głównie podyktowane tym, że jak widzimy po pierwsze jest nas mniej niż zwykle, po drugie być może się jeszcze wykurszymy w trakcie, co mogłoby spowodować, że będziemy przyjmować uchwały mają liczbą osób.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie przyjęła ww. propozycję zmiany.

Po wprowadzeniu wyżej wskazanych zmian porządek sesji przedstawił się w sposób następujący:

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.
2. Wręczenie podziękowania Sołtysowi Sołectwa Miejska Wieś w związku z zakończeniem pełnienia funkcji.

3. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) likwidacji Zakładu Obsługi Gminnych Jednostek Organizacyjnych w Jezioranach i utworzenia Centrum Usług Wspólnych w Jezioranach i nadania statutu,
 - 2) zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Rozwój zawodowy uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Jezioranach” nr RPWM.02.04.01-28-0028/16,
 - 3) przystąpienia do sporządzenia Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Jeziorany na lata 2016-2025,
 - 4) przyjęcia Strategii Rozwoju Gminy Jeziorany na lata 2014-2024,
 - 5) wyrażenia woli przystąpienia miasta Jeziorany do Stowarzyszenia "Polskie Miasta Cittaslow",
 - 6) zmiany uchwały Rady Miejskiej w Jezioranach Nr XX/118/16 z dnia 22 czerwca 2016 r. w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Jeziorany,
 - 7) zmiany uchwały Rady Miejskiej w Jezioranach Nr XX/122/16 z dnia 22 czerwca 2016 r. w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej,
 - 8) zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Warmińsko - Mazurskiego w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Doliny Symsarny,
 - 9) powierzenia Powiatowi Olsztyńskiemu przez Gminę Jeziorany zarządu nad odcinkiem drogi gminnej Nr 163352 N Radostowo – Derc (działka nr 517/1 obręb Radostowo, gmina Jeziorany),
 - 10) udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej na realizację zadania "Przebudowa drogi gminnej Nr 163352N na odcinku Radostowo - Derc (działka nr 517/1 obręb Radostowo, gmina Jeziorany)" realizowanego w ramach "Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019",
 - 11) zmian w budżecie gminy na 2016 rok,
 - 12) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2029.
4. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
5. Interpelacje i wnioski radnych.
6. Wolne wnioski i zapytania.
7. Przyjęcie protokołu XX sesji.
8. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Ad. 2. Wręczenie podziękowania Sołtysowi Sołectwa Miejska Wieś w związku z zakończeniem pełnienia funkcji.

Pan Leszek Boczkowski - Burmistrz Jezioran wraz z **Przewodniczącym Rady** wręczyli podziękowanie Pani Grażynie Napiórkowskiej Sołtysowi Sołectwa Miejska Wieś w związku z zakończeniem pełnienia funkcji. Podziękowanie w imieniu Pani Grażyny Napiórkowskiej odebrała Pani Wioleta Napiórkowska.

Po wręczeniu podziękowania **Pani Kinga Tomaszewska - Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Jezioranach** przedstawiła prezentację przedstawiającą relację ze staży zagranicznych dla młodzieży w Grecji zrealizowanych w ramach projektu.

Ad. 3. Podjęcie uchwał w sprawie:

1) likwidacji Zakładu Obsługi Gminnych Jednostek Organizacyjnych w Jezioranach i utworzenia Centrum Usług Wspólnych w Jezioranach i nadania statutu,

Głos zabrał **Burmistrz Jezioran**: „Zgodnie z nowelizacją ustawy o systemie oświaty i ustawy o finansach publicznych Zakład Gminnych Jednostek Organizacyjnych w takim kształcie jakim jest od 1 stycznia nie może być, nie ma racji bytu, po prostu jego byt wygasa z mocy prawa. Dlatego, aby móc dalej kontynuować te zadania, które są realizowane właśnie przez ZOGJO zastanawialiśmy się w jaki sposób temat rozwiązać. Chcieliśmy go przekształcić, ten Zakład Gminnych Jednostek w Centrum Usług Wspólnych, tak jak mówi to ustawa dokładnie. Niemniej jednak z uwagi na to, iż tryby powoływania ZOGJO nie pozwalają nam w tym momencie dopasować tego do nowego stanu prawnego, więc mamy opinię naszego radcy prawnego i sprawdzaliśmy jak to wygląda w innych samorządach, musimy dokonać likwidacji tego zakładu i powołać z dniem 1 stycznia 2017 roku Centrum Usług Wspólnych. Skutek dla pracowników jest taki, że przechodzą do nowego pracodawcy, natomiast jedyną osobą, która w tym momencie ma wypowiedzenie, ma odprawę, jest Dyrektor tej jednostki. Oczywiście jest organizowany konkurs, każdy ma prawo wystartować w tym konkursie, także Dyrektor obecny. Konkurs będzie przeprowadzony wcześniej tak, aby od 1 stycznia 2017 roku jednostka mogła w pełni funkcjonować. Dla pracowników nic się nie zmienia, jedynie niestety będą musieli dokonać inwentaryzacji wszystkich dokumentów, wszystkich rzeczy, które mają, gdyż muszą to przekazać do nowej jednostki. Pozostają w tej samej siedzibie, nie zmieniają miejsc przy biurkach, tak to wygląda. Dużo strachu i dużo krzyku, a tak naprawdę niewiele się zmienia, tylko w przypadku jednej osoby, która pracuje, jest dobrym pracownikiem, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby startowała do konkursu i ten konkurs wygrała.”

Następnie **Radna Anna Wardzyńska** odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 9 głosach "za" i 3 "wstrzymujących się" (12 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XXI/128/16
w sprawie likwidacji Zakładu Obsługi Gminnych Jednostek Organizacyjnych
w Jezioranach i utworzenia Centrum Usług Wspólnych w Jezioranach i nadania statutu
która stanowi załącznik nr 1 do protokołu**

2) zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Rozwój zawodowy uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Jezioranach” nr RPWM.02.04.01-28-0028/16.

Burmistrz Jezioran: „Co roku staramy się, aby umożliwić właśnie uczniom dodatkowe zajęcia, dodatkowe możliwości rozwoju i taki projekt także jest złożony w tym roku. Jeżeli Państwo go przyjmiecie będziemy mogli z niego korzystać. Młodzież ta, która uczęszcza do szkoły zawodowej, może powiem tak, niewiele samorządów w ogóle przeszło tą weryfikację, nam się udało, znaleźliśmy się w tej grupie, która będzie mogła skorzystać ze środków na rozwój zawodowy uczniów. Uczniowie będą objęci dodatkowymi zajęciami z możliwością zdobycia prawa jazdy, z możliwością zdobycia umiejętności uprawnień na wózki widłowe, na różnego rodzaju kursy spawaczy itd.. Jest to dodatkowa możliwość dla uczniów tej szkoły i przede wszystkim szkoła zwiększa swoją ofertę edukacyjną. Tak jak Państwo widzieliście przed chwilą prezentację, był to pierwszy wyjazd z tej szkoły, na pewno nie ostatni. Pracujemy nad tym, aby w następnych latach także młodzież mogła z tego korzystać. Jest to tak naprawdę oferta dla przyszłych ewentualnych uczniów tej szkoły, że nie jest to tylko zajęcia od do i uciekanie do domu, a macie możliwość zdobycia czegoś więcej, czego może nie dać inna szkoła, tutaj tą ofertę macie. Właśnie w tej małej lokalnej szkole taką szerszą ofertę możecie zdobyć, co więcej możecie pojechać za granicę. I jak rozmawiałem z Panią Dyrektorem dla wielu był to pierwszy wyjazd zagraniczny. Były wielkie obawy, bo Grecja ostatnio była okrzyczana państwem, gdzie są zamieszki, uchodźcy itd. tam tego nie było. Ale już abstrahując od tego proszę Państwa każda forma dodatkowego kształcenia, dodatkowej możliwości rozwoju uczniów jest potrzebna i my idziemy temu naprzeciw, staramy się to robić. Nie jest to ostatnie, nie jedyne, były w latach wcześniejszych, jest teraz. Z tego co Pan Kierownik Marcin Genatowski mówił mamy już rozpisane nawet na rok 2018. Także idziemy już dalej do przodu, żeby widzieć, w jakim kierunku dać szansę rozwoju naszym uczniom w szkole w Jezioranach.”

Następnie **Radny Andrzej Ukleja** odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 12 głosach "za" (jednogłośnie)

**podjęła uchwałę nr XXI/129/16
w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Rozwój zawodowy uczniów
Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Jezioranach” nr RPWM.02.04.01-28-0028/16
która stanowi załącznik nr 2 do protokołu**

3) przystąpienia do sporządzenia Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Jeziorany na lata 2016-2025.

Burmistrz Jezioran: „Gmina Jeziorany posiadała Lokalny Program Rewitalizacji w okresie programowania 2007-2013, ten Lokalny Program Rewitalizacji dotyczył przebudowy różnych obiektów w ścisłym obszarze miasta Jeziorany. Pamiętacie Państwo 6 lat temu, kiedy była druga tura wyborów mówiliśmy, że będziemy przebudowywać całe miasteczko, że dostaniemy 14 milionów złotych. Niestety tak się nie stało. W tym okresie programowania jest także program związany z rewitalizacją, ale głównie jest on skierowany na rewitalizację społeczną, czyli wszelkie działania związane z ludźmi tymi, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji, tym, którym należy pomóc. Nie tylko dorosłym, ale i młodzieży tak, aby znaleźli alternatywę dla swojego życia i działania. Oczywiście wraz z tą rewitalizacją społeczną, czyli tą, która dotyczy czynnika ludzkiego, może się odbyć także rewitalizacja tzw. inwestycyjna, ale musi być powiązana z tą rewitalizacją społeczną. Posiadanie takiego dokumentu jest ściśle

związane z tym, że Gmina Jeziorany, jak Państwo pewnie słyszeli, przystąpiła do Międzynarodowej Sieci Miast Cittaslow, jesteśmy w Krajowej Sieci także. W ramach Programu Operacyjnego RPO na ten okres programowania jest szansa na zdobycie znacznych środków finansowych właśnie na tą rewitalizację w ramach Stowarzyszenia Miast Polskich Cittaslow w ramach tych środków, które są na te działania zarezerwowane. Konsekwencją tego, że przystąpiliśmy do sieci jest wchodzenie do Stowarzyszenia i opracowanie tego Lokalnego Programu Rewitalizacji tak, aby on się wpisał w ustawę o rewitalizacji, która się ukazała w zeszłym roku. Jest to dla nas szansa, dla mieszkańców i dla Gminy, żeby zmienić wizerunek i obraz miasta, ale i żeby dać mieszkańcom alternatywę, tym, którzy są w trudnej sytuacji życiowej, zawodowej i dlatego przystępujemy do opracowywania tego Lokalnego Programu Rewitalizacji. W sytuacji kiedy już będziemy mieli go uchwalonego, będziemy starali się opracowywać dokumentację, programy związane z rewitalizacją społeczną i z obiektami, które znajdują się w tym Lokalnym Programie Rewitalizacji. Konsekwencją tego są, tak jak Państwo może widzieliście w następnych punktach, przystąpienie do Stowarzyszenia Miast Cittaslow. Jest to wszystko ze sobą powiązane. Jak powiedziałem na wstępie, jest to kontynuacja, następny krok tego, że przystąpiliśmy do Sieci Miast Cittaslow.”

Radny Andrzej Ukleja: „Panie Burmistrzu, ja mam pytanie dotyczące tego dokumentu. Pierwsze pytanie, z jakich środków będziemy wykonywać ten dokument, czy z zewnętrznych środków, czy posiadamy własne, to jest pierwsze pytanie. A drugie pytanie dotyczące, kto ten dokument sporządzi pracownicy Urzędu, czy jakaś firma zewnętrzna?”

Burmistrz Jezioran: „Proszę Państwa, firma zewnętrzna, która miałaby to wykonywać to i tak będzie się musiała posłużyć materiałami przygotowanymi przez Urząd, czyli gro pracy będzie wykonane w Urzędzie. Zebranie i przygotowanie tego zgodnie z ustawą o rewitalizacji i zgodnie z wytycznymi, czy osiami strategicznymi, to jest rzeczy, którą sami możemy wykonać. Nie będziemy tego nikomu zlecać, będziemy to robić pracownikami Urzędu, będziemy to robić we własnym zakresie, będziemy mieć pretensje sami do siebie. Jeżeli coś będziemy robić źle będziemy to analizować. Oczywiście będzie to cały szereg działań i spraw związanych z przygotowaniem tego dokumentu. Tak jak żeśmy się orientowali gminy nie wszystkie, ale część zlecała. Są to duże pieniądze, uważam, że za duże. Kwota 40-50 tysięcy zł na opracowanie takiego jednego dokumentu, to jest przesada. Dlatego tak jak powiedziałem na wstępie gro tych materiałów i tak my musimy przygotować, bo instytucje, czy osoby, firmy, które chciałyby to robić i tak muszą skądś te informacje dostać, czyli od nas. Nie będziemy tego zlecać nikomu, będziemy to robić we własnym zakresie.”

Przewodniczący Rady: „Tylko bym sugerował po doświadczeniach ze strategią, o której za chwilę też będziemy mówić, żeby bardziej profesjonalnie podejść do tego zagadnienia, bo później sami będziemy mogli sobie pluć w brodę, że nie wyszło, a to będzie za późno.”

Następnie **Radna Anna Wardzyńska** odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 12 głosach "za" (jednogłośnie)

**podjęła uchwałę nr XXI/130/16
w sprawie przystąpienia do sporządzenia Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta
Jeziorany na lata 2016-2025
która stanowi załącznik nr 3 do protokołu**

4) przyjęcia Strategii Rozwoju Gminy Jeziorany na lata 2014-2024.

Radny Andrzej Ukleja odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 10 głosach "za" i 2 "wstrzymujących się"

**podjęła uchwałę nr XXI/131/16
w sprawie przyjęcia Strategii Rozwoju Gminy Jeziorany na lata 2014-2024
która stanowi załącznik nr 4 do protokołu**

5) wyrażenia woli przystąpienia miasta Jeziorany do Stowarzyszenia "Polskie Miasta Cittaslow",

Radna Anna Wardzyńska odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 12 głosach "za" (jednogłośnie)

**podjęła uchwałę nr XXI/132/16
w sprawie wyrażenia woli przystąpienia miasta Jeziorany do Stowarzyszenia
"Polskie Miasta Cittaslow",
która stanowi załącznik nr 5 do protokołu**

6) zmiany uchwały Rady Miejskiej w Jezioranach Nr XX/118/16 z dnia 22 czerwca 2016 r. w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Jeziorany.

Radny Andrzej Ukleja odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 12 głosach "za" (jednogłośnie)

**podjęła uchwałę nr XXI/133/16
w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej w Jezioranach Nr XX/118/16
z dnia 22 czerwca 2016 r. w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości
i porządku na terenie Gminy Jeziorany
która stanowi załącznik nr 6 do protokołu**

7) zmiany uchwały Rady Miejskiej w Jezioranach Nr XX/122/16 z dnia 22 czerwca 2016 r. w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Głos zabrał **Burmistrz Jezioran**: „Proszę Państwa, można te deklaracje składać w formie elektronicznej, ale, żeby taka deklaracja w formie elektronicznej stała się faktem, to musieliśmy przedstawić strukturę takiej deklaracji w formie języka XML, czyli każdy załącznik to jest trzydzieści parę stron krzaczków, haszków, XML opisujący każdą kolumnę, każdy wiersz w języku programowania. Niestety wymuszono to na nas, taki dokument i on jest sporządzany. Mamy platformę w Urzędzie gdzie można się było do tej pory logować

i składać deklaracje, niestety Wojewoda nam zarzucił to. Można to robić jedynie przez EPUAP trzeba mieć zarejestrowany, kwalifikowany podpis elektroniczny dopiero wtedy. Natomiast nasz system, który był stworzony wcześniej w ramach Cyfrowej Polski umożliwiał zarejestrowanie się w Urzędzie, nadanie loginu i każdy mógł robić to przez naszą pocztę, niestety tak nie będzie można robić. Ale będziemy szukali sposobu, żeby Państwu ułatwić korzystanie z elektronicznej formy składania deklaracji, zmian deklaracji.”

Radna Anna Wardzyńska odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 12 głosach "za" (jednogłośnie)

**podjęła uchwałę nr XXI/134/16
w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej w Jezioranach Nr XX/122/16 z dnia 22
czerwca 2016 r. w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za
gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości
oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji
elektronicznej
która stanowi załącznik nr 7 do protokołu**

8) zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Warmińsko - Mazurskiego
w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Doliny Symsarny.

Burmistrz Jezioran: „Proszę Państwa, na terenie obszaru Gminy Jeziorany jest obszar chroniony Doliny Symsarny, jest to utworzone decyzją Wojewody, w 2003 określono tam granice tego obszaru. Natomiast w roku 2008 określono zasady, reguły, zakazy, przyzwolenia, to było w roku 2008. W roku 2015 zmieniły się kompetencje Marszałka dotyczące ustanawiania obszaru chronionego krajobrazu i uchwalanie przeszło jako uprawnienie do Samorządu Wojewódzkiego. W czerwcu 2015 roku Samorząd Województwa podjął uchwałę w sprawie jakby powtarzającą tą, którą Wojewoda zrobił w 2003 i 2008 i jak Państwo może pamiętacie mówiłem na którejś sesji, że mamy problem z uchwalaniem miejscowego planu i studium w kierunku miejscowości Miejska Wieś po lewej stronie obszaru, który jest własnością Powiatu, uchwalenie na tym obszarze możliwości budownictwa mieszkaniowego. Jest to związane z tym, że przebieg granic obszaru chronionego krajobrazu, części tekstowych, obejmuje właściwe granice nie wchodząc do miasta, natomiast część graniczna dzieli ten obszar w sposób inny w tym miejscu pokazując, że część miasta, działka należąca do nas w granicach administracyjnych miasta jest podzielona na pół. Na tej podstawie nadzór Wojewody uchylił nam uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu i studium na wniosek Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Także nasze studium dla całej gminy, które czeka już długi czas, też nie uzyskało pozytywnej opinii Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z uwagi na właśnie ten błąd. My oczywiście wystąpiliśmy o ponownie uzgodnienie, byliśmy w sądzie w tej sprawie wykazując, że jest to tekst właściwie opisany, więc jest granica. Podnosząc te argumenty, że granice administracyjne miasta nigdy nie ulegały zmianie i że ten przebieg w załączniku graficznym jest niewłaściwie sformułowany. Jak to mówią sąd sądem, ale sprawiedliwość musi być po naszej stronie, tutaj było odwrotnie. Przegraliśmy w sądzie, gdyż są uznał, że to nie ten tryb powinniśmy skarżyć rozstrzygnięcie nie uzgodnienie z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska, co też żeśmy w ogóle nie występowali o to, bo nie jest to granica, a nie nadzorcze rozstrzygnięcie Wojewody. Rozmawialiśmy na ten temat z Dyrektorem

Drozdowski, który się zajmuje tymi sprawami w Urzędzie Marszałkowskim obiecał nam, że Samorząd Województwa przystąpi do naprawienia tego błędu. Okazuje się, że takich błędów jest więcej, nie tylko w przypadku naszego obszaru chronionego krajobrazu, ale też i jeszcze inne. W dniu dzisiejszym opiniujemy pozytywnie tą zmianę, ta zmiana dotyczy właśnie przebiegu. Są dokładnie określone punkty załamania tej granicy współrzędnymi geograficznymi, także nie będzie tutaj mowy o jakichś rozbieżnościach z załącznikiem graficznym, a tekstowym. Wracamy do tego stanu jaki był w roku 2003 w części tekstowej, czyli działka ta nie jest dzielona przez granicę obszaru chronionego krajobrazu i mamy otwartą drogę do tego, aby w końcu uchwalić studium i uchwalić plan miejscowy. Co więcej, zapisy dotyczące pewnych ograniczeń dotyczących możliwości realizacji inwestycji w obszarze chronionym krajobrazu są już dokładnie określone. Do chwili obecnej było tak, że każdy zbiornik, czy to pochodzenia naturalnego, czy pochodzenia innego, czyli sztucznie wykopany, był traktowany jako inny zbiornik wody i w związku z tym w granicach tego obszaru w odległości 100 metrów od tego zbiornika nie można było wznosić żadnego obiektu budowlanego. Jeżeli sąsiad sobie w nocy wybudował stawek o wielkości 30 metrów kwadratowych na zgłoszenie, to sąsiad, który miał blisko domu, to już nie mógł tego domu postawić. Dochodziło do takich absurdów. W tej chwili już czegoś takiego nie będzie, będą to tylko naturalne zbiorniki wodne. Wnioskuje, żebyście Państwo pozytywnie to zaopiniowali.”

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 12 głosach "za" (jednogłośnie)

**podjęła uchwałę nr XXI/135/16
w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Warmińsko -
Mazurskiego w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Doliny Symsarny
która stanowi załącznik nr 8 do protokołu**

9) powierzenia Powiatowi Olsztyńskiemu przez Gminę Jeziorany zarządu nad odcinkiem drogi gminnej Nr 163352 N Radostowo – Derc (działka nr 517/1 obręb Radostowo, gmina Jeziorany).

Burmistrz Jezioran: „Proszę Państwa, okazuje się, że droga z Radostowa w kierunku Studzianki na odcinku z Radostowa do skrzyżowania z drogą na Derc z niewiadomych przyczyn stała się drogą gminną. Zawsze byliśmy przekonani, że jest to droga powiatowa, co więcej, Powiat podpisywał z nami umowę na utrzymanie tej drogi, przekazywał nam środki, wszyscy żyliśmy w takim przekonaniu. Okazało się, że Sejmik Województwa kiedyś zmienił kategorię tej drogi i przypisał ją jako w ciągu drogi z Radostowa poprzez Derc, Lekity do Jezioran, taki ciąg. W sposób naturalny droga ta, tak jak wszyscy jeździmy tą drogą, widzimy, w sposób naturalny jest to droga z Radostowa do Studzianki do Frączek dalej. I problem wynikł w chwili, kiedy Powiat ma złożyć wniosek o dofinansowanie w ramach programu przebudowy i rozbudowy dróg gminnych i powiatowych do Ministerstwa Infrastruktury i nie może być wnioskodawcą z uwagi na to, że nie jest to droga powiatowa. My się rękami i nogami bronimy przed tym, aby to była droga gminna. Dlatego, że ona nigdy, według naszej oceny, nie była gminna, popełniono kiedyś błąd, nie dopilnowano tego i w sposób niewłaściwy dokonano jej podziału. Parę miesięcy temu byłem u Pani Starosty i uzgodniliśmy tak, że rzeczywiście jest to błąd, który staramy się wszyscy naprawić. Powiat wystąpił do nas o uzgodnienie podziału tej drogi tak, aby przejąć tą drogę jako rzeczywiście powiatową. Ale z chwilą, kiedy nie będzie zmieniony numer tej drogi, ona formalnie jest drogą gminną i tu się wiąże właśnie powierzenie tego zadania. My powierzamy Powiatowi zarządzanie tą

drogą. Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Województwa Zarząd Województwa pozytywnie zaopiniował zmianę kategorii tej drogi. Na najbliższej może na następnej sesji Sejmiku Województwa będzie zmieniony numer tej drogi. Ale te powierzenie jest nam niezbędne, aby Powiat mógł złożyć wniosek w ramach projektu przebudowy budowy dróg gminnych i powiatowych. Drogi na, którą już mamy dokumentację projektową zrobioną i będzie realizował tą drogę na odcinku z Radostowa do skrzyżowania na Derc. Jest to położenie dywanika asfaltowego, wyrównanie poboczy, zrobienie odpływów, czyli rowów. Zmianę tej drogi tak jak jest to na odcinku z miejscowości Frączki do miejscowości Studzianka. Taka realizacja będzie realizowana. Powiat w zeszłym roku zapisał na to środki, jest wykonana dokumentacja projektowa, wszystkie czynności są wykonane. Oczywiście następną drogą w kolejce jest droga z Miejskiej Wsi do Zerbunia, która też jest drogą powiatową. Też myślę, że Państwo radni przychylicie się do tego, aby także partycypować w kosztach. Bo chcę Państwu powiedzieć, że jaka jest konstrukcja finansowa realizacji tej inwestycji. Połowę daje Skarb Państwa na tą drogę, drugą połowę dają samorządy. Czyli praktycznie samorząd powiatowy mógłby sam zrobić z tym, że dostaje ograniczoną liczbę punktów i konkuruje z pozostałymi samorządami i może te pieniądze dostać, ale niekoniecznie. To, że Gmina Jeziorany partycypowała np. w przebudowie drogi przez Tłokowo, to zdecydowało o tym, że Powiat zdobył więcej punktów i dostaliśmy te pieniądze. Udział Gminy, to jest 25% tej części ogólnej pełnej, czyli po połowie druga połówka między Powiat a Gminę. Tutaj w następnym punkcie będzie o tym, żeby polepszyć naszą szansę na to, aby zdobyć więcej punktów jest to, że samorząd gminny będzie miał w tej naszej połowce nierówno połowę z Powiatem, a będzie mieć tzw. zaangażowanie gminne będzie większe, bo będziemy mieć 51% z tej połówki, czyli tak naprawdę 26%. Dzięki temu będziemy wyżej w liście rankingowej. To ma bardzo duże znaczenie, bo wielu chce korzystać. Zgodnie z regulaminem, wytycznymi, jeżeli zaangażowanie jest wyższe niż 50% samorządu gminnego, wtedy jest więcej punktów. 51% jest zawsze więcej niż 50%, czyli trzeba to zrobić, także idziemy w tym kierunku. Proszę Państwa, oczywiście każda złotówka wydana na drogi, to jest rzecz nie do docenienia. Każde pieniądze, tak jak Państwo wiecie, rok rocznie wydajemy na remonty dróg, przyjdą ulewy, przyjdą mrozy itd. drogi są w fatalnym stanie. Bardzo się cieszę, że sołectwo Kramarzewo i sołectwo Kolonia Jeziorany zdecydowały się fundusze sołeckie przeznaczyć na remonty dróg na terenie ich sołectw i tam robimy, czy już nawet zrobiliśmy te odcinki w ramach tych środków, które posiadaliśmy i robimy w takiej kategorii, żeby już do tego nie wracać. Czyli ukształtowanie korony drogi, wykonanie rowów tak, żeby woda nie stała na drodze, żeby można było wykonywać tylko i wyłącznie czynności kosmetyczne. Ale to już tak temat poboczny. Proszę Państwa, dlatego powierzenie i dlatego też proszę Państwa, żebyście podjęli tą uchwałę.”

Radny Jarosław Krysiak: „Ja chciałbym dopytać Pana Burmistrza, czy te zadanie będzie wykonane w roku 2017 całe, czy ten skutek finansowy te 600 tysięcy zł, to jest część finansowa na 2017 rok, a przejdzie jeszcze na następne lata?”

Burmistrz Jezioran: „Powiat realizuje to w dwóch etapach, z Radostowa do skrzyżowania z drogą na Derc, a drugi etap od skrzyżowania z drogą na Derc do Studzianki. Są dwa etapy. Natomiast te 600 tysięcy jest na pierwszy etap. Bo jak Państwo macie te wyliczenie, jest to kwota 2.333.344 zł to jest ten odcinek 1 km 844 m, to są szacowane wielkości, bo jeszcze nie ma przetargu, na pewno po przetargu będzie to mniejsza kwota. Natomiast ten drugi odcinek tj. 1 km 963 m - 2.483.000 zł i to będzie kwota w momencie, kiedy Powiat będzie to realizował, może być tak, że będzie to realizował w następnym roku. Natomiast to jest potrzebne do tego, aby samorząd powiatowy mógł z końcem września, czy z początkiem

września złożyć wniosek o dofinansowanie na przebudowę tej drogi do Ministerstwa Infrastruktury. Oczywiście realizacja jest w roku 2017.”

Radny Andrzej Ukleja odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 12 głosach "za" (jednogłośnie)

podjęła uchwałę nr XXI/136/16
w sprawie powierzenia Powiatowi Olsztyńskiemu przez Gminę Jeziorany zarządu nad
odcinkiem drogi gminnej Nr 163352 N Radostowo – Derc (działka nr 517/1 obręb
Radostowo, gmina Jeziorany)
która stanowi załącznik nr 9 do protokołu

10) udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej na realizację zadania "Przebudowa drogi gminnej Nr 163352N na odcinku Radostowo - Derc (działka nr 517/1 obręb Radostowo, gmina Jeziorany)" realizowanego w ramach "Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019",

Burmistrz Jezioran: „W materiałach, które Państwo dostaliście wkradł się błąd. Wiadomo, że jedna czwarta z 2.333.344 zł, to nie są 303 000 zł tylko pięćset dziewięćdziesiąt parę także taka jest prawidłowa wielkość, te kwoty naszego wsparcia. Oczywiście apeluje i wnioskuje, żeby to była kwota 51%, dajemy sobie proszę Państwa zdecydowanie większą szansę. Tak jak mówiłem na Komisji w przypadku tych dróg realizowanych, które będziemy realizować, które podpisuje z Marszałkiem w poniedziałek porozumienie, umowę. Liczyliśmy, że wejście tylko na listę rankingową daje nam szansę na to, aby te środki zdobyć. Okazuje się jak życie pokazuje, że każdy z samorządowców mówi nie, nie składa, a później się okazuje, że wszyscy złożyli po kilka projektów i ci, którzy nie osiągnęli powyżej 12 punktów, to drżeli, czy w ogóle dostaną pieniądze. My mieliśmy 15 punktów, 14 i 14, także dostaliśmy te środki, będziemy realizować. Natomiast tutaj trzeba pomóc, musi to być w tym rankingu, musimy być wyżej, żeby mieć gwarancję tego, że Powiat dostanie te pieniądze i będziemy mogli to realizować. Na nic będą nasze porozumienia intencje itd. kiedy nie dostaną pieniędzy. Powiat ze swoich środków nie zrobi, a my nie dołożymy miliona, czy dwóch milionów na całą tą inwestycję, po prostu nas nie stać. Dlatego musimy pomóc, żeby zdobyć te pieniądze i mieć gwarancję, czyli ten 1% więcej z naszej strony nie będzie dla nas takim dużym uszczerbkiem, lepiej to mieć niż nie mieć.”

Radny Andrzej Szuwalski: „Ja proszę Państwa nie jestem przeciwny jakimkolwiek inwestycjom w naszej gminie, bo to przede wszystkim służy, będzie służyć następnym pokoleniom. Tylko że jest to dość spora kwota w tym budżecie na przyszły rok. Jak sami Państwo zdajecie sobie sprawę, że zawsze jest coś kosztem czegoś. Budżet gminy jest napięty, bardzo napięty, na każde zadanie pieniędzy jest bardzo mało, kwota jest dość spora. Wiem, że inwestycja jest potrzeba, ale musimy sobie zdawać sprawę, że coś kosztem czegoś zawsze. Dobrze, że te inwestycje idą w tym kierunku na poprawę życia mieszkańców, mam nadzieję, że wam się uda i że budżet nasz przyszłoroczny, to obciążenie wytrzyma.”

Burmistrz Jezioran: „Proszę Państwa, jeżeli jest okazja, żeby zdobyć środki z zewnątrz, a nie robić tego za własne pieniądze, to trzeba to robić. Ta droga mimo, iż nazywa się drogą powiatową, tak naprawdę służy mieszkańcom Gminy Jeziorany, czyli trzeba pomóc temu wnioskowi, żeby te pieniądze się znalazły. Oczywiście są to koszty szacowane, wynikające

z kosztorysu inwestorskiego, natomiast po przetargu na pewno to będą inne kwoty. Mam nadzieję, że Powiat uwzględni wszystkie elementy, które powinny być zrealizowane, że nie wyjdą jakieś roboty dodatkowe. Oczywiście będzie to dla nas bardzo trudny okres i bardzo trudno będzie to zbilansować, bo to są duże wyzwania. Musimy zabezpieczyć te prawie 600 000 zł w budżecie na to, aby wspomóc Powiat w tym przedsięwzięciu. Też te trzy drogi, które będziemy realizować, niektóre zaczniemy w tym roku i będziemy musieli się nad tym głęboko zastanowić przy projekcie budżetu na rok 2017. Ale nie można prosić Państwa zrezygnować z tego, drugi raz się taka okazja nie zdarzy. Powiat dostanie od nas sygnał, że nie chcemy, to oni chętnie pójdą gdzie indziej, inne samorządy tylko na to czekają, żeby móc tam realizować drogi swoje powiatowe przy udziale. Oczywiście marzyłoby się, żeby Powiat ze swojej strony dał 90%, nam tylko 10%. Niemniej jednak zasady i reguły i wartościowanie wniosku jest tak, a nie inaczej ustawione. Jaki jest udział partycypacyjny samorządu lokalnego, czy jest to 50%, czy może więcej niż 50% i w zależności od tego są punkty, jeżeli tej partycypacji nie ma, to nie ma żadnych punktów. Wtedy taki wniosek może przepaść i będzie to dokumentacja zapłacona, wykonana do szuflady, bo nigdy nie zdobędą pieniędzy. Nigdy nie wysupła Powiat pieniędzy, żeby samemu własnymi siłami zbudować drogę powiatową na terenie gminy. Nigdy tak nie będzie, nie oszukujmy się. Oni też mają ograniczone budżety, a potrzeb i nękania z każdej strony, każdego samorządu jest bardzo dużo. Ma Pan rację, Pan Szuwalski, że będzie to trudne, trzeba się nad tym zastanowić, ale nad czym się zastanawiać? Kogo się nie spyta z mieszkańców, to wodociąg i droga, to są najważniejsze rzeczy, bo trzeba dojechać w godziwych warunkach i doprowadzić wodę. My, tak jak Państwo pamiętacie, mamy już opracowaną dokumentację z Franknowa w kierunku Modlin i czekamy tylko na ogłoszenie konkursu przez Marszałka w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, właśnie na dofinansowanie na budowę tego wodociągu i możliwości zrealizowania drugiego etapu Studzianki. Proszę Państwa, 5 sierpnia ukazało się Rozporządzenie Ministra Rolnictwa mówiące o zasadach i kryteriach przydzielenia, udzielenia dofinansowania. Czekamy teraz na ruch ze strony Marszałka, który ogłosi już konkursy naboru. Mam nadzieję, że to się odbędzie lada moment, my jesteśmy do tego przygotowani. Nie dalej jak parę dni temu wczoraj, albo przedwczoraj był u mnie jeden z mieszkańców, który w sposób niewybredny zarzucił mi, kiedy w końcu będziemy budować ten wodociąg. Był trochę pod wpływem środków wysokich, skończyliśmy bardzo szybko dyskusję, bo ona nie miała głębszego sensu. Niemniej jednak widać jaka jest presja i zdenerwowanie mieszkańców. Oni chcą i oczekują, tym bardziej, że się dość długo mówiło o tej dokumentacji i że musieliśmy ją zrobić raz jeszcze z uwagi, jak Państwo pamiętacie, na niemożność uzyskania zgody jednego ze spadkobierców, jednej nieruchomości. Przeprojektowaliśmy to, nie idziemy w obcych gruntach, idziemy tylko wyłączenie w gruntach gminnych, a tam gdzie wchodzimy na nieruchomość doprowadzamy wodę, mamy zgodę wszystkich właścicieli, decyzja jest ostateczna, prawomocna. Tamtej nie mogliśmy uprawomocnić, czekamy na ogłoszenie konkursu i będziemy realizować tą inwestycję. Oczywiście to też jest wyzwanie, to też jest budżet, czyli jeżeli wystąpię do Państwa o kredyt, mam nadzieję, że Państwo przychylicie się do tego, bo to jest jedyna szansa. Dostajemy dofinansowanie z zewnątrz, nie możemy wszystkiego robić za własne pieniądze, bo musiałbym wziąć jeszcze większy kredyt, a co jest w naszej sytuacji brania samych kredytów tylko i wyłącznie nierealne i bezsensowne. Na nasze skumulowanie tych wszystkich inwestycji wtedy, kiedy jest to programowanie, powinniśmy wyczerpać siły i zdecydować się na jak najszybsze realizowanie. Tym bardziej, że jak Państwo wszyscy wiecie Wielka Brytania wystąpiła z Unii Europejskiej, prawdopodobnie okres programowania zostanie skrócony, nie będzie to rok 2020, a 2019, trzeba będzie wszystko pokończyć. Być może będą mniejsze środki, tego jeszcze nie wiemy. Są różne rozważania, różne dyskusje, dlatego musimy

zintensyfikować działania, żeby w tym krótkim okresie starać się zdobyć jak najwięcej pieniędzy. Między innymi też nasze działania związane z przystąpieniem do Stowarzyszenia Miast Cittaslow i przygotowanie tych innych inwestycji. Tam są naprawdę bardzo duże pieniądze.”

Radna Anna Wardzyńska odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 12 głosach "za" (jednogłośnie)

podjęła uchwałę nr XXI/137/16
w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej na realizację zadania
"Przebudowa drogi gminnej Nr 163352N na odcinku Radostowo - Derc (działka
nr 517/1 obręb Radostowo, gmina Jeziorany)" realizowanego w ramach "Programu
rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019"
która stanowi załącznik nr 10 do protokołu

11) zmian w budżecie gminy na 2016 rok.

Radny Andrzej Ukleja odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 12 głosach "za" (jednogłośnie)

podjęła uchwałę nr XXI/138/16
w sprawie zmian w budżecie gminy na 2016 rok
która stanowi załącznik nr 11 do protokołu

12) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2029.

Radna Anna Wardzyńska odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 12 głosach "za" (jednogłośnie)

podjęła uchwałę nr XXI/139/16
w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2029
która stanowi załącznik nr 12 do protokołu

Ad. 4. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.

Pan Leszek Boczkowski – Burmistrz Jezioran: „Odbyło się walne zgromadzenie Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi, podsumowanie roku 2015, zbilansowanie Zarządu i udzielenie absolutorium. Zmiany w Zarządzie Spółki, odchodzi Pan Adam Sierzputowski Prezes, na jego miejsce został zatrudniony Pan Prezes Mariusz Daliga. Wynagrodzenie prawie 16 000 zł miesięcznie, zdecydowanie za dużo, niemniej jednak jesteśmy, większość miast jest w mniejszości, nasze sprzeciwy mogą być wyłącznie symboliczne. Następne ważne spotkanie, wydanie certyfikatu przynależności Gminy Jeziorany do miast Cittaslow.

Wręczenie tego certyfikatu odbyło się w Portugalii z racji wiadomych mnie tam nie było. Poprosiłem Pana Marszałka, aby w naszym imieniu odebrał ten certyfikat. Po przyjeździe Pana Marszałka spotkanie i wręczenie tego certyfikatu i przyjęcia do Międzynarodowej Sieci Miast Cittaslow, jednocześnie do krajowej sieci. Razem z nami ten dokument odbierała Gmina Orneto. Nam się udało z tych wszystkich gmin, które przystąpiły, cały ten proces certyfikacji przejść w jak najkrótszym czasie. Okazuje się, że się opłacało szkoda, że nie w 2013. Następną ważną rzeczą, to jest odbiór drogi w Tłokowie z dużymi problemami, ale ten odbiór się odbył. Mieliliśmy swoje uwagi i zastrzeżenia co do odprowadzania wody z utwardzonych terenów. Uważam, że jest ono nie wystarczające, gdyż przy bardzo dużych opadach w miejscu, gdzie ta woda spływa do rowu tworzy się potężne rozlewisko, które praktycznie nie jest w stanie bardzo szybko zejść, a przy okazji niszczy to, co zostało wykonane wcześniej na odcinku tej drogi. Też bardzo miła uroczystość, w której uczestniczyłem msza w kaplicy w Pierwągach, bardzo duże zaangażowanie mieszkańców Pierwąg. Własnym staraniem, własną pracą wyremontowali pomieszczenie, które jest teraz kaplicą. Niemniej jednak jej stan był tragiczny, a w tej chwili jest naprawdę piękne miejsce. Następne spotkanie, co będzie się wiązało być może w przyszłym roku z niewielkimi wydatkami, z kwestią upamiętnienia przebywania na terenie Gminy Jeziorany w okolicach Radostowa żołnierzy z oddziału, to się teraz nazywa Wyklętych Porucznika Łupaszki, który okazuje się, że 27 grudnia 1946 roku był tutaj na tych terenach i jego akcje są odnotowane w dziennikach tego oddziału, które znalazły się w archiwach Służby Bezpieczeństwa, czyli wcześniej w Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego, a w tej chwili one są w zasobach Instytutu Pamięi Narodowej. Inicjatywa ze strony organizacji i władz Dobrego Miasta, bo tam na terenie, może nie wszyscy wiedzą, że na terenie Dobrego Miasta mieli oni swoją bazę wypadową. Upamiętnienie tych miejsc, pokazanie wzajemnie powiązanie i informacje o tych miejscach, tak, aby mieszkańcy, czy turyści, którzy tutaj przyjeżdżają mieli możliwość zobaczenia tych miejsc. Okazuje się, że Gmina Jeziorany, a głównie Radostowo także ma w tym swój udział. Także Radostowo uczestniczyłem w 70-leciu Straży Pożarnej w Radostowie, bardzo piękna uroczystość bardzo rozbudowana, bogata, obfita, wspaniała uroczystość. Było to związane też z nadaniem odznaczeń dla zasłużonych strażaków, dla osób, które przyczyniły się do wsparcia straży pożarnej. Przy tej uroczystości było także przekazanie oficjalne samochodu, który pozyskaliśmy z Komendy Wojewódzkiej Policji. Nie ukrywam, że te starania trwały prawie rok. Takie samochody były tylko cztery na całe województwo. Ciężko było się dobrać to tych samochodów. Niemniej jednak za wstawiennictwem Komendanta i Szefa Służby Transportu udało się zdobyć. Okazuje się, że tak naprawdę przyczynili się inni urzędnicy nie tak wysokiego szczebla, a niższego, też chcę podziękować specjalnie Panu Gąsce, który też bardzo intensywnie przyczynił się do tego, że ta współpraca dotycząca przekazywania samochodów z policji nie zakończyła się tylko na tym samochodzie, ale tych samochodów było więcej. Następne ważne spotkanie i uczestnictwo Gminy Jeziorany w ramach konkursu i projektu na monitoring. Proszę Państwa, przeszliśmy pozytywną ocenę wśród wielu wniosków, znaleźliśmy się na czwartym miejscu w sprawie dofinansowania na budowę monitoringu na terenie Gminy Jeziorany. W tej chwili nasz wniosek powędrował do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Mamy nadzieję cichą, że być może uda się uzyskać dofinansowanie. Jeżeli tak, to jeszcze być może w tym roku rozpoczęły by się prace z tym związane. Następną kwestią to jest spotkanie w Starostwie Powiatowym zarządzaniem kryzysowym związane z zatruciem wody w Jezioranach i w Krokowie. Ten problem był omawiany na szerszym forum, bo nie tylko to dotyczyło Gminy Jeziorany, ale innych wodociągów na terenie powiatu. Jak Państwo już wiecie uporaliśmy się z tym problemem bardzo szybko w Jezioranach. Nie chcę się wdawać w szczegóły, bo musiałbym zbyt wiele rzeczy opowiadać, a obiecałem

Pani Ani, że będzie to krótko. Niemniej jednak mamy jeszcze problem w Krokowie, 6 września będę się chciał spotkać ze wszystkimi mieszkańcami Krokowa i Derc, którzy korzystają z tego wodociągu, żeby omówić pewne kwestie związane z bezpieczeństwem i ze sprawami związanymi właśnie z tym ujęciem. Odbyłem też ważne spotkanie z Prezesem Krajowej Sieci Miast Cittaslow, której szefuje w Polsce tej sieci, kwestie związane z możliwością korzystania Gminy Jeziorany ze środków zarezerwowanych tylko i wyłącznie do wąskiej grupy gmin, które podpisały porozumienie z Marszałkiem, opisujące obszar na terenie, których będzie wsparcie finansowe poza konkursowe 51 milionów. Te spotkania odbyły się też z innymi wójtami, burmistrzami, którzy już w tym uczestniczą. Efektem było końcowe spotkanie z Panią Dyrektorką Lidią Wójtowicz z Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego na temat zasad i kryteriów na podstawie, których niektóre samorządy mają lepszą ścieżkę, a nie gorszą korzystania z tych środków. Była bardzo trudna, ale konstruktywna dyskusja. Uczestniczyły trzy samorządy nasz, Bartoszyce, Sępólno i później za dwa dni następne spotkanie z Panem Marszałkiem dotyczące już szczegółów, możliwości i wskazanie ścieżki, w jaki sposób możemy dołączyć do tego pociągu, który się nazywa 51 milionów Euro i dzisiejsze decyzje Państwa o przystąpieniu do Stowarzyszenia Miast Cittaslow, to jest Polskie Cittaslow. I tak pokrótce ostatnie spotkanie z sołtysami na temat realizacji funduszu sołeckiego w tym roku, ale także i wniosków, które będą składane na rok następny. Oczywiście jesteśmy bogatsi o pewne doświadczenia i pewne problemy, które napotkaliśmy w trakcie realizacji. Przekazałem te informacje sołtysom, na co musimy zwracać uwagę, gdzie możemy realizować, co możemy robić. Są to ważne rzeczy, bo później się okazuje, że w jednej miejscowości nie możemy zrobić tych zamierzeń, które planowaliśmy i musimy przewartościować te wszystkie rzeczy i to wszystko pozmieniać. Proszę Państwa, jeszcze w tej chwili powiem o tym, że były sprawy dotyczące Pogotowia w Jezioranach. Były już podpisane umowy ze szpitalem i nie wiem z jakiego powodu i czynniki zdecydowały, że szpital odstąpił od tego, zostaje tam gdzie był. Ciężko mi pytać kto za tym stoi, że tak się dzieje, jednak różne myśli przychodzą do głowy. Nie chcę drażnić tematu publicznie mam nadzieję, że to wyjaśnimy. Natomiast jest jeszcze jedna ważna kwestia dotycząca spraw związanych z tym, że Gmina jak Państwo pamiętacie, Gmina nadzoruje Gminną Ewidencję Zabytków. W tej chwili ta ewidencja jest już przygotowana przez firmę, którą wyłoniliśmy w formie przetargu. Jest to w tej chwili weryfikowane, czy nie ma tam błędów Państwo w tej weryfikacji, Państwo sołtysi dostaniecie wykazy dotyczące waszych miejscowości i obiektów, które się znalazły w Gminnej Ewidencji Zabytków. Generalnie w Gminnej Ewidencji znajdują się wszystkie te obiekty, które są wpisane do rejestru zabytków, tego nie możemy zrobić w taki sposób, aby to zmienić. Wymaga to wystąpienia do Ministra Kultury o wykreślenie tego obiektu z rejestru zabytków, ale muszą być ku temu przesłanki. Niemniej jednak wszystkie inne obiekty, które na mocy dokumentu w 2010 roku, który został skierowany do Gminy znalazły się w Gminnej Ewidencji Zabytków, w tej Gminnej Ewidencji na razie nie są. Mam nadzieję, że konserwator to zatwierdzi i skończy się problem z remontowaniem, przebudową obiektów, które są w Gminnej Ewidencji, bez zgody konserwatora nie można tam nic zrobić. Tak jak powiedziałem są to wyłącznie obiekty wpisane do rejestru zabytków na terenie miasta i gminy Jeziorany. Pozostałe obiekty w tym rejestrze się nie znalazły.”

Ad. 5. Interpelacje i wnioski radnych.

Radny Jarosław Krysiak: „Zostałem zobligowany przez mieszkańców do zadania kilku pytań dotyczących problemu, o którym wspominał przed chwilą, który na początku sierpnia

zbulwersował mieszkańców, a mianowicie chodzi o zanieczyszczenie ujęć wody w miejscowości Jeziorany i miejscowości Krokowo. Otóż nasuwa się szereg pytań związanych z tym zdarzeniem. I tak po pierwsze chciałbym się dopytać, czy zdiagnozowano już przyczyny wystąpienia tej bakterii coli w naszym ujęciu i ujęciu w Krokowie, ponieważ uważamy, że jest bardzo ważne znalezienie tej przyczyny, żeby na przyszłość zminimalizować możliwość ponownego zanieczyszczenia naszej wody. Skądinąd wiadomo, że takie zanieczyszczenia zdarzają się przede wszystkim w czasie powodzi, zdarzeń jakichś takich, które właśnie wypłukują szlam, zanieczyszczenia i następnie są занiesione do ujęć wody. Zdaje się, że w naszym mieście takich zdarzeń nie było. Rodzi się pytanie o przyczyny zanieczyszczenia. Drugą sprawą wiążącą się również z tą sprawą zanieczyszczenia było według naszej oceny niedostateczne komunikowanie się, powiadamianie mieszkańców o zaistniałej sytuacji. Otóż z tego co nam wiadomo pobrane do badania próbki w dniu 3 sierpnia przez stację Sanepidu olsztyńskiego, wyniki prawdopodobnie z tego co wiemy przyszły dopiero w piątek 5 sierpnia i w tym dniu dopiero popołudniu Spółka wywiesiła mało czytelne niewielkie plakaty rozmieszczone, w niektórych punktach i niektórych sklepach. Uważamy, że w sprawie takiego zagrożenia te powiadamianie mieszkańców powinno się jednak odbywać w sposób inny. Nie chcę tu mocno pouczać, ale zdaje się, że nie po to nasi poprzednicy wydali ponad milion złotych na różnego rodzaju e-programy, które miały ułatwiać życie mieszkańcom, a w chwili takiego zagrożenia one w ogóle nie były uruchamiane. Nie było w piątek na żadnej stronie internetowej, ani Spółki, ani Urzędu żadnych powiadomień, ani komunikatów. Jediną stroną internetową były Wolne Jeziorany. Chciałem podziękować temu portalowi, że chociaż tam są zamieszczone. Jest XXI wiek i uważam, że takie rzeczy natychmiast powinny być ogłaszane tym bardziej, że na stronie Sanepidu ta informacja się znalazła. Wydaje się, że powinny być opracowane jakieś zasady powiadamiania, które powinny zostać określone. Uważam, że nie wszyscy mieszkańcy korzystają z Internetu, większość dowiadywała się pocztą pantoflową, to nie przystoi do dzisiejszych czasów. Uważam, że można by to zrobić na przykład ogłoszenie jakimś samochodem Spółki, które dziesiątki razy jeżdżą po Jezioranach, w jakich celach to już jest nie ważne, chyba można byłoby usiąść w taki służbowy samochód i przez jakiś megafon i pojeździć po tych miejscowościach i ogłosić, że jest taki, czy inne zagrożenie dla mieszkańców. Uważam, że powinno też być powiadomione takie instytucje jak przedszkola, Dom Pomocy Społecznej, również to nie nastąpiło z tego co wiem, restauracje, kawiarnie oczywiście itd.. Więc powinniśmy, mi się wydaje, wypracować jakieś zasady powiadomienia, żeby w przyszłości nie dopuścić do takich zdarzeń. I następne mieszkańcy postulują, żeby Spółka wystąpiła z jakimś zadośćuczynieniem w związku z tym zdarzeniem zanieczyszczenia, przecież mieszkańcy zawierając umowy na dostarczanie wody, umawiali się na dostarczanie wody odpowiedniej jakości. Natomiast niewiadomo w jakim czasie wystąpiła ta sprawa występowania tej coli, jak wiemy badanie następuje raz w miesiącu, mogło być nawet kilka tygodni bez podania tej przyczyny według mnie została zbadana. W związku z tym wydaje się, że Spółka powinna w jakiś sposób mieszkańcom zrekompensować np. poprzez pomniejszenie jakiegoś rachunku miesięcznego o adekwatną jakąś kwotę. Wydaje się, że to byłoby przyzwoite podejście do zagadnienia i danie jakiegoś zadośćuczynienia mieszkańcom. To by było wszystko, dziękuję.”

Burmistrz Jezioran: „Proszę Państwa, rzeczywiście zdarzenie w wodociągach Jeziorany, Krokowo, ja byłem cały czas w kontakcie z Panem Prezesem Wodociągów, nie ma go dzisiaj szkoda. Oczywiście próba pobrana, osoby, które kiedykolwiek miały do czynienia z Sanepidem wiedzą, że pierwsza próba pobrana nie decyduje o tym, jest parę prób pobranych, jeżeli któraś z prób się powtórzy itd. dopiero Sanepid reaguje. W przypadku

Jeżioran proszę Państwa, może inaczej, przepisy dotyczące występowania w wodzie bakterii coli zostały w zeszłym roku zastrzone do listopada, czy października zeszłego roku ilość dopuszczalna bakterii coli była w 100 ml 20 jednostek. Od zeszłego roku tych jednostek może być zero, czyli nie może być ich w ogóle kompletnie. Przez wiele lat piliśmy wodę w całej Polsce z bakteriami w wielkości 20 jednostek i przeżyliśmy. Jednakże każdy z nas ma bakterię coli w swoim organizmie, nawet w jamie ustnej pijąc wodę z butelki odstawiając ją później gwarantuje, że jest w niej bakteria coli. Kwestie dotyczące pomiaru w Jeżioranach, rzeczywiście pojawiły się cztery jednostki coli natychmiast, jest to informacja przekazywana przez Sanepid Spółce, musi być wydana decyzja. Jest pobrana próbka 3 sierpnia wieczorem przychodzi decyzja informacja, że tak jest. Natychmiast Prezes zaczyna działać, informuje mnie, karzę uruchomić stronę internetową, rusza wóz, żeby zawiesić tą informację na tablicach ogłoszeń we wszystkich sklepach tak jak mówi o tym regulamin. Możemy się pochylić nad regulaminem, możemy go zmienić i informować w inny sposób także przez megafony. Kwestie uregulowania zadośćuczynienia dla mieszkańców, to reguluje regulamin dostarczania i odprowadzania ścieków, który uchwała Gmina. Jest to uchwalone jakiś x czasu temu, ale możemy nad tym popracować. Dlaczego to się zdarzyło proszę Państwa, nie chciałem mówić o tym w sprawozdaniu, ale Jarek mnie wywołał. Były cztery próby, jedna na ujęciu wody, druga była na ulicy Kajki bardzo daleko z mieszkania prywatnego, trzecia na terenie Spółki, czwarta w Domu Pomocy Społecznej. Dwie próby, czyli na ujęciu i w mieszkaniu prywatnym, gdzie jest daleki pobór, wykazały zerowe wartości. Bakterie coli pojawiły się na terenie Spółki i na terenie DPS-u. Odpowiadamy za sieć doprowadzającą, natomiast nie odpowiadamy za instalację wewnętrzną każdego użytkownika. Być może w instalacji wewnętrznej w Domu Pomocy Społecznej, bądź w instalacji wewnętrznej Spółki coś jest nie tak, coś było nie tak i ta bakteria coli się nagromadziła. Proszę Państwa, nie bez znaczenia jest też to, że wodociągi są tak naprawdę na tej długiej sieci jednym z końcowych odbiorców wody. Jeżeli jest mały rozbiór z jakiegoś tam punktu czerpalnego na terenie Spółki, to wiadomo, że ta woda w tej instalacji jest, ona tam przebywa miesiąc, dwa, trzy. Powinny być odpowiednie parametry dotyczące pobrania tej wody, temperatura wody powinna być ustabilizowana na wysokości 17 stopni. Wlewka, z której jest pobierana woda powinna być opalona w taki sposób, aby zabiła wszystkie bakterie. Nie sądzę, że wacik denaturatem jest w stanie zlikwidować wszystkie bakterie w tym miejscu. Próby, które zostały pobrane przez Spółkę dnia następnego i sprowadziliśmy specjalnie z Olsztyna z Wodociągów laboratorium przewoźne wykazało, że wszystko jest w porządku. Oczywiście muszą być powtórzone próby sporządzone przez Sanepid, które są jedynymi wiarygodnymi próbami, niemniej jednak podjęliśmy działania, że dostarczamy wodę do Domu Pomocy Społecznej, że dostarczamy wodę do restauracji, taka woda była dostarczana i że stawiamy beczkowsy na terenie miasta, mimo to, iż można byłoby powiedzieć, cóż się w naszych organizmach zmieniło od listopada zeszłego roku do teraz, niewiele. Zmieniło się w przepisach, mogło być 20 powinno być zero, a było cztery. Proszę Państwa, gorsza sytuacja jest w Krokowie tam pojawiło się bakterie escherichia, czyli te bakterie kałowe pochodzenia organicznego, które wskazują na to, że do złóż wody dostały się po prostu fekalia. Pytanie jaką drogą one się tam dostały. Prowadzimy cały czas analizy, badania, była Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska badała okolice ujęcia wody. Mogliście Państwo poczytać, ja się nie chce na ten temat wypowiadać oficjalnie. Cały czas trwają prace dotyczące ustalenia ewentualnych przyczyn z powodu, których mamy takie miejsce. Dlaczego? Dlatego, że okazuje się, że nie bez powodu te skażenie ujawniło się po bardzo dużej nawałnicy deszczowej, która miała miejsce na początku sierpnia chyba z niedzieli na poniedziałek, jakoś tak i była wtedy rzeczywiście potężna burza w Jeżioranach. Udało się zwalczyć te bakterie z tej studni, z której jest pobór wody robiony. Niemniej jednak po niedzielnej ulewie, która

miała miejsce bodajże tydzień temu w niedzielę, taka była dosyć intensywna, te bakterie się znowu pojawiły. Proszę Państwa, w tej chwili oczywiście nadal jest ujęcie wody nieczynne, nadal dowozimy wodę, dostarczamy wodę w beczkach, dostarczamy wodę w pojemnikach takich pięciolitrowych w workach ze specjalnym kranem. Oczywiście ponosi koszty Spółka związane z tym dostarczeniem. Niemniej jednak ten czas na zwalczenie tych bakterii, kazałem Spółce przeznaczyć na przeglądy tych studni, ewentualnie jakieś tam drobne naprawy, jakieś wymiany itd., żeby później po jakimś czasie nie wracać, że jest jakaś awaria na ujęciu i trzeba będzie znowu wyłączyć wodociąg, bo będziemy coś robić. Takie prace tam trwają, w tej chwili jesteśmy umówieni z mieszkańcami, daliśmy ogłoszenie jeszcze pewno wszyscy nie wiedzą, ale Pani Sołtys wie. Jesteśmy umówieni z mieszkańcami Krokowa i Derca na spotkanie 6 września, żeby omówić pewne kwestie. Są robione analizy i spotkania z fachowcami z hydrogeologami, którzy mogą się na ten temat wypowiedzieć. Nie chcę tutaj, ani publicznie kogokolwiek oskarżać, czy publicznie komukolwiek zarzucać pewne zaniedbania. Poczekajmy na wyniki tych wszystkich ustaleń, dopiero wtedy Państwu powiem tak naprawdę, co było przyczyną. Oczywiście jeżeli znajdziemy winowajcę, czy winowajców itd. trzeba będzie podjąć stosowne kroki, żeby wyeliminować takie sytuacje na przyszłość. Niektóre kroki żeśmy już poczynili, żeby pewne ustalenia faktyczne zdobyć. I myślę, że to jest dla nas wszystkich kubał zimnej wody, dla mnie także, żeby w bezwzględny sposób egzekwować od wszystkich tych, którzy powinni swoje obowiązki wynikające z gospodarki wodno-ściekowej realizować, żeby to realizowali. Bo dzisiaj Krokowo, a jutro może jeszcze ktoś inny. Co do zasad powiadamiania, już powiedziałem mamy to określone w regulaminie jest dokładnie określone, w jaki sposób ma Spółka to robić. Spółka mnie zapytała, czy może poprosić Wolne Jeziorany, żeby umieścić to, powiedziałem oczywiście, że tak. Każdy skuteczny sposób dotarcia do mieszkańców powinien być wykorzystany, nawet portal Wolne Jeziorany, też bardzo serdecznie dziękuję, że zgodziliście się Państwo na opublikowanie tego komunikatu. Oczywiście godziny popołudniowe, wieczorne piątek popołudniu trzeba dotrzeć do urzędnika, który ma dostęp do komputera, na którym jest Biuletyn Informacji Publicznej, bo nie na każdym niestety aplikacja ta jest zakupiona, ale mamy licencję tylko na jedno stanowisko, tylko jedna osoba ma to zainstalowane i może to zrobić dotarcie do niej ściągnięcie i opublikowanie tej informacji, nie było to takie proste okazuje się. Pomysł co do megafonu uważam za bardzo dobry, trzeba uregulować to w regulaminie, że Spółka ma w ten sposób także w miarę szybko i skutecznie wykorzystać. Natomiast co do tej rekompensaty też musi to być uregulowane w jakimś dokumencie, nie może Spółka sobie w tak dowolny sposób robić. Też musimy się nad tym zastanawiać, ale najlepiej by było gdyby takich sytuacji nie było. Niemniej jednak, jeżeli się zdarzy, to trzeba też w jakiś sposób do tego podejść racjonalnie. Oczywiście są to uregulowania, które dotyczą regulamin dostarczania i odprowadzania ścieków. Myślę, że powinniśmy do tego tematu wrócić na najbliższej sesji.”

Radny Jarosław Krysiak: „Dziękuję Panie Burmistrzu za informację, ja oczywiście o tych sprawach, o których Pan mówił wiedziałem wcześniej, ale chciałem tylko, żeby na forum mieszkańców to padło te wszystkie informacje. Może tylko dodam, co do ilości itd. żeśmy ani mieszkańcy o tym nie wiedzieli, jeżeli stacja do tego powołana, czyli Stacja Sanitarno-epidemiologiczna ogłasza takie zdarzenie, to wszyscy mieszkańcy byliśmy zaniepokojeni, nie wiedzieliśmy oczywiście jakie tam te jednostki itd. znajdują się w tej wodzie, bo nie musimy tego wiedzieć. Jeszcze mam takie pytanie technicznie, nie ma właśnie Pana Prezesa, a powinien dzisiaj być, bo powinien się spodziewać, że takie pytania mogą po tej sprawie wyjść.”

Burmistrz Jezioran: „Z tego co wiem pracują cały czas w Krokowie.”

Radny Jarosław Krysiak: „Być może. Chodzą takie słuchy, że sieć nasza jest sprzężona, czyli, że Krokowo jest sprzężone z Jezioranami gdzieś tam w Kostrzewach i być może, że te bakterie coli przez tą sieć się dostają do naszej, nie wiem chodzą takie słuchy.”

Burmistrz Jezioran: „Dobrze od razu je rozwieje proszę Państwa. Tak jest sprzężona, ale są zawory zwrotne skażeniowe itd. nie były połączone te dwie sieci, one są odcięte, nie są połączone ze sobą, ale jest taka ewentualność w sytuacji gdyby wody zabrakło w Jezioranach można zasilać z Krokowa i odwrotnie, bo na tym to polega, że było to połączone. Natomiast jeżeli te sieci funkcjonują, one są zamknięte, woda nie popłynie sama z siebie w kierunku Jezioran, czy Krokowa. Natomiast w sytuacji kiedy gdybyśmy zamknęli ujęcie w Krokowie i nie korzystali z niego przez jakiś czas, a byśmy powiedzieli, że robimy to z Jezioran, to byśmy mogli z tego ujęcia już w ogóle nie korzystać, bo tam są filtry tam są wszelkiego rodzaju odmanganiacze, odżelaziacze. Jeżeli one będą nie używane przez jakiś czas, to one do niczego się nadawały nie będą. W tej chwili prowadzone są tam prace cały czas. Dlatego też prawdopodobnie nie ma Pana Prezesa i będą też tam pracować i jutro w Krokowie, będzie sieć płukana, będziemy wszystkiego rodzaju zabiegi stosować, aby doprowadzić tą studnię. Jeżeli się powtórzy, że znowu skażenie, to jestem pełen obaw, że te nasze przypuszczenia się potwierdzają i dlatego będziemy musieli zastosować inne rozwiązania, które wyeliminują tą sytuację. Nie może być sytuacji takiej, że ten problem cały czas nam wraca.”

Radny Andrzej Szuwalski: „Proszę Państwa, bardzo chciałbym poruszyć nie są to sprawy takiej wagi jak przed chwilą poruszaliśmy, ale nasze życie codzienne składa się z różnego rodzaju rzeczy. Pierwsza taka propozycja do Państwa Przewodniczących, że być może wprowadzić w rozpoczęcie taką regułkę rozpoczęcia sesji witam Państwa na sesji, którejs tam, proszę o wyłączenie telefonów komórkowych, może by watro się nad tym zastanowić. Każdy z Państwo jak usłyszy takie zdanie zorientuje się, że faktycznie to trzeba zrobić to tak tytułem wstępu.

Ja rozmawiałem z Panem Zastępcą Marcinem Frączkiem o podjętych działaniach odnośnie montażu tych luster drogowych. Na razie na dzień dzisiejszy Zarząd Drogi nie przychyła się do naszych spraw, ale bardzo Panów Burmistrzów proszę o nie ustawianie w działaniu, żeby jednak tą sprawę załatwić zrealizować w taki sposób, żeby te lustra się pojawiły. Mam nadzieję, że Panowie Burmistrzowie nadal będą działać.

Jeszcze jedna kwestia taka bardzo drobna, tutaj przy sklepie Szymon spożywczym jest ozdobny mur, pozostałości murów fortyfikacji z lat ubiegłych. Na tym murze rosną różnego rodzaju większe drzewa, za jakiś czas być może te drzewa się rozrosną i ten mur może spadnie komuś na głowę, coś się może wydarzyć, może warto by pochylić się nad tą kwestią.”

Burmistrz Jezioran: „Mur jest wpisany do rejestru zabytków i cokolwiek na tym murze, to musimy występować, nawet drzewa.”

Radna Elwira Nojman-Kieza: „Pan Jarosław zabrał mi parę pytań, ale mam jeszcze parę innych odnośnie śmieciarki, która jest na stanie naszej Spółki. Jest ona nie użytkowana, a jest sprawna i jest opłacane ubezpieczenie, więc chciałam się zapytać, czy nie można byłoby jej przerobić na wóz, który by dowoził czystą wodę pitną poprzez zdjęcie górnej części, a zamontowanie szczelnego pojemnika. I też chciałam się zapytać o autobus, który jest gminny, a stoi jest nie użytkowany, również jest opłacone ubezpieczenie. Są ponoszone z nim koszty, czy jest sens trzymania go, chyba gmina nie planuje użytku, może należałoby go sprzedać. Jeszcze jedno takie pytanie o schody z Osiedla Robotniczego na ulicę Wolności, ponawiam moją prośbę. Pan Burmistrz obiecał, że zostaną zrobione ze środków własnych,

niestety nie zostało to zrobione są praktycznie nie do przejścia w tym momencie. Wczoraj szłam tam z córką z rowerem, więc zjechać z tych schodów graniczy z cudem, są całe zarośnięte. Bardzo proszę o naprawę.”

Burmistrz Jezioran: „Śmieciarka jest używana przez Spółkę nie do wywożenia śmieci mieszkańców, bo jest podpisana umowa z inną spółką, natomiast są wywożone śmieci z cmentarza i tam gdzie ktoś wystąpi do Spółki o zabranie śmieci z posesji osoby indywidualnej. Proszę Państwa, po zmianie ustawy śmieciowej, która od stycznia 2017 roku będzie pozwalała samorządom na powierzenie zadań własnych spółkom komunalnym do zadań, do których zostały one powołane i da możliwość, żeby spółka własna wykonywała te zadania. My mamy podpisaną umowę do końca roku 2017 i być może od stycznia 2018 zrobimy to w tej strukturze, że będzie to realizowała nasza Spółka i wtedy będziemy mieć zdecydowanie mniejsze koszty niż te, które w tej chwili ponosimy. Oczywiście jesteśmy w sporze sądowym z firmą, która obsługuje nas. Samo przełożenie z samochodu zbiornika niewiele to daje, bo przede wszystkim trzeba mieć dobry zbiornik. Prezes już jest uczulony na to i stara się o to, żeby w tej chwili rozpoznać możliwość zakupienia na potrzeby Spółki takiego zbiornika, rozmawialiśmy już o tym wielokrotnie. Ale teraz już chyba dojrzał to tego tematu. Natomiast kwestia gimbusa, był już kilkakrotnie wystawiany na przetarg, nikt się nie zdecydował na kupno tego samochodu. Według stanu technicznego, który nam przedstawił Pan Dyrektor Jesionek trzeba wymienić opony w tym samochodzie, podmalować, pewne rzeczy zrobić, żeby móc przejść badania techniczne, badania technicznego on nie ma od wielu lat. Niemniej jednak proszę Państwa trzeba się zastanowić nad tym, analizujemy to. Nie dalej jak parę dni temu z Panem Dyrektorem się spotkaliśmy, żeby ewentualnie go wykorzystać na wszelkiego innego rodzaju wyjazdy, gdzie musimy ekstra płacić przewoźnikowi za skorzystanie z jego transportu. Kiedyś podjęto taką decyzję, że rezygnujemy, a wszystko idzie w przetarg, zwolniliśmy kierowcę. W tej chwili robimy wspólnie, może inaczej, to Dyrektorzy Szkoły i ZOGJO robią wspólnie harmonogram odwozów i dowozów na podstawie planu lekcji. Musimy się przede wszystkim zmieścić w umowie jaka jest między gminą, a firmą przewozową, żeby nie przekroczyć wartości umowy. Bo to by powodowało, że umowa jest zrealizowana przed okresem, na który została zawarta. Dlatego też racjonalność wykorzystania tych rzeczy i ewentualnie powrót tego samochodu do taboru naszego szkolnego.”

Radny Leszek Ciborski: „Przepraszam Panie Burmistrzu, że przerwę do końca tego roku ten autobus może jeździć. W 2017 roku musi spełniać pewne warunki pierwszy to silnik Euro4, może Pan wejść w Internet i zobaczyć, że PKS Olsztyn sprzedaje wszystkie tego typu autobusy wszystkie i po 4000 zł.”

Burmistrz Jezioran: „Tym bardziej nie sprzedamy jak PKS sprzedaje swoje, to naszego też nie sprzedamy.”

Radny Leszek Ciborski: „Na pewno nie może dzieci wozić.”

Burmistrz Jezioran: „Co do schodów, jest to związane z możliwościami naszymi osobowymi. W tej chwili głównie koncentrujemy się na pracach remontowych w szkołach. Państwo w okresie wakacyjnym tam nie chodzicie, zrobiliśmy schody pomiędzy gimnazjum a podstawówką tak, aby młodzież, która przemieszcza się na zajęcia, czy idzie na salę gimnastyczną nie opuszczała terenu szkoły. Okazuje się, żeby wejść tam trzeba wyjść z terenu szkoły i jest problem opieki nad tymi osobami i zaangażowaniem nauczycieli, którzy bezwzględnie muszą temu wszystkiemu asystować. Są wykonane schody teraz nowe, bardzo ładnie zrobione naszymi pracownikami z robót publicznych. W tej chwili kończymy wymianę

pokrycia na budynku C i poprawę elewacji. Dołożenie kaloryferów na korytarzu w budynku C, przerobienie wejścia do szatni, to już zostało wykonane. Wejście do szatni było takie, część dzieci wchodzi część wychodzi i musieli się zmieścić w takim wąskim gardle. Zostały wstawione bardzo szerokie drzwi i zmieniono miejsce drzwi do pokoju nauczycielskiego. Odmalowanie klas, korytarza, jeżeli te prace zostaną zakończone będziemy mieć osoby, które będziemy mogli skierować do tych prac na tych schodach, ale nie tylko, bo i prac na świetlicy we Franknowie, na świetlicy w Dercu i w Radostowie. Mamy określoną liczbę osób, ale dla nas priorytetem w tej chwili jest szkoła, okres wakacyjny, trzeba to zakończyć. Wtedy będziemy to robić. Czekaliśmy na prace w tych świetlicach do momentu, kiedy zostaną one wykreślone z ewidencji zabytków, gminnej ewidencji zabytków, bo jakkolwiek ruch w pomieszczeniach w momencie, kiedy są w ewidencji to są długie, żmudne czasami nie zakończone sukcesem rozmowy głównie z konserwatorem. W momencie, kiedy przestaną być tymi obiektami, to możemy robić śmiało wiele rzeczy bez ingerencji.”

Radna Janina Skorupa: „Ja apropos tej naszej nieszczęsnej kapliczki, chciałabym wiedzieć, czy w ogóle jest coś poruszone w tym temacie, bo już mija rok z kawałkiem. A drugie chciałam zapytać, był rajd, Pan Burmistrz powiedział, że zgodził się na trasę, żeby wyremontowali drogę, Rajd był, było fajnie, ale drogi nie ma.”

Burmistrz Jezioran: „Nie jest wyremontowana?”

Radna Janina Skorupa: „Lej na wodę po prostu jest przeciągnięte to co było dobre na drodze, jest zepchnięte na boki, które już spłynęły dawno i to co było pośrodku kamienie, które my jako mieszkańcy tam żeśmy położyli, to wszystko wystaje i zrobiony jest lej na wodę.”

Burmistrz Jezioran: „Ja dostałem informację od Pana, który się tym zajmuje, że zostało to poprawione i ta droga jest naprawiona. Ja nie ukrywam, że jechałem tą drogą dwukrotnie sprawdzając jak to wygląda i uważałem, że ona jest dobrze wykonana, bo jest równo.”

Radna Janina Skorupa: „Jest równo, bo jest ściągnięte, ale to co było dobre ten żwir jest ściągnięty na boki, a to co jest pokładzone to są te kamienie, które lata były kładzione, a teraz to wszystko wypłukuje, po ostatniej ulewie, można się przejechać zobaczyć gruz, kamienie, które tam żeśmy układali wszystko widać, bo wypłukało.”

Burmistrz Jezioran: „Dobrze przejadę się sprawdzę i będę na ten temat rozmawiał z organizatorem rajdu.”

Radna Anna Wardzyńska: „A jeszcze kwestie inne poruszamy Panie Burmistrzu?”

Burmistrz Jezioran: „Ja już nie pamiętam w tej chwili, nie chcę Pani oszukiwać, sprawdzę i odpowiem na piśmie, na jakim to jest etapie. Myśmy wystąpili o te zalecenia konserwatorskie, nie pamiętam, czy dostaliśmy już odpowiedź od konserwatora. Tak jak Państwo wspominałem wiele tematów mamy z konserwatorem, niektóre nam odbił, że bezwzględnie nie, później z powrotem wnioski i dostaliśmy zgodę na pewne rzeczy. W tej chwili będziemy występować o zalecenia konserwatorskie na niektóre obiekty i muszę sprawdzić co w przypadku kapliczki, bo nie pamiętam tych tematów chyba było sześć, czy siedem.”

Radny Andrzej Ukleja: „Moje pytanie dotyczy złożonej przeze mnie we wrześniu zeszłego roku dotyczy projektu budżetu na rok 2016 chodzi o chodnik na 1-go Maja przy sklepie, oświetlenie przy starym budynku Kina Warmia oraz drogi ulica Łąkowa, bo wszyscy

mieszkańcy z tamtego terenu pytają się jak wygląda sprawa chciałbym Pana Burmistrza prosić coś na ten temat. To jest jedna kwestia. Druga kwestia jest tej sprawy, że Panowie, którzy zajmują się fosą mają tylko tak naprawdę jeden śmietnik do którego wynoszą śmieci z całego terenu, który znajduje się przy ulicy Kościuszki. Czy jest taka możliwość, aby z drugiej strony gdzieś na wysokości ulicy Kasprowicza, czy koło budynku Gminy postawić jeszcze jeden kontener lub dwa, bo muszą z jednego końca na drugi koniec tej Fosi przemieszczać śmieci, które znajdują się w tamtym miejscu, gdzie jedna trasa zajmuje im od 30 do 45 minut. A trzecia kwestia jest w tej sprawie, po uchwaleniu uchwały dotyczącej tych śmieci segregowanych nie segregowanych mieszkańcy domagają się tego, aby to było kilka punktów najlepiej kilkanaście, aby stały różnego rodzaju kosze na plastik, szkło, papier, bo niestety nie będą segregowali tych śmieci w domach."

Burmistrz Jezioran: „Ja może się ustosunkuje na piśmie.”

Na tym dyskusję zakończono.

Ad. 6. Wolne wnioski i zapytania.

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Ja mam pytanie do Pana Nachiło z Komisji z 18 sierpnia, gdy *(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej)* składał skargę na Pana Burmistrza, dostał Pan kartkę od Pana Płocińskiego tak? Z podpisami mieszkańców Kalisa?”

Radny Krzysztof Nachiło: "Tak."

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): "i na tej kartce pisało, że mieszkańcy Kalisa nie chcą tych znaków tak? A w życiu, to nie jest prawda. Mieszkańcy Kalisa nie wnioskowali, żeby ten znak powstał. Przygotowałem pismo dla Pana Burmistrza, które było złożone razem z naszym Sołtysem, że to jest nieprawda, ludziom z Kalisa nie przeszkadzają w życiu te znaki i prosiłbym, żeby pozostały te znaki, bo ja jestem mieszkańcem tego budynku pięć. Jeżeli ktoś jedne papiery przy mnie rwie, a podpisuje drugie, to już jest inna sprawa. I gdy Pan będzie się drugi raz wypowiadał przed kamerami, to przeczyta Pan dokładnie to pismo.”

Radny Krzysztof Nachiło: „odpowiem Panu szybko i na temat. Nie tylko ja, ale każdy z członków tej Komisji otrzymał taką opinię mieszkańców, którzy napisali, że oni nie chcą tego znaku.”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Po prostu bez zrozumienia Pan przeczytał. Ludzie z wioski podpisali, że nie wnioskują, dlaczego nie wnioskują, ponieważ ich to nie dotyczy po tamtej stronie wioski. Ja jestem mieszkańcem budynku nr 5, przeszkadzają mi te tonaż co jeżdżą, ja mam dwójkę małych dzieci i każdy z Państwa nie chciałoby tych tirów pod domem.”

Radny Krzysztof Nachiło: „Pismo takie otrzymaliśmy wszyscy nie tylko ja, tylko otrzymali wszyscy.”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Czytać nie będę, ponieważ Pan nie chce przeczytać tego, wie Pan, że Pan źle zrobił.”

Radna Anna Wardzyńska: „Proszę Pana, cała Rada będzie miała czas, kiedy będzie się zajmowała tą kwestią, nie było tego w dzisiejszym porządku obrad, także zapoznamy się wszyscy razem.”

Pan Mariusz Szutkowski – Sołtys Sołectwa Wójtówko: „Ze względu na nowe okoliczności, które powstały na tej Komisji, w której też brałem udział przedstawione pismo, które zostało przez *(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej)* i za trzy dni otrzymałem następne pismo, które te dwa pisma są sprzeczne jedno między drugim. I podpisy mieszkańców są te same, czyli tak ci sami mieszkańcy podpisali się, że nie wnioskowali za postawieniem znaków i podpisali się za tym, że chcą te znaki. Moje stanowisko jest w tym takie, że napisałem do Pana Przewodniczącego Rady i do Pana Burmistrza informację na temat tego, że po prostu podczas tej komisji i pewne rzeczy zostały dla mnie też źle naprowadzone. Wyraziłem też swoje zdanie, gdzie poruszyłem budynek nr 5 *(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej)* nie posiadając porządnej wiedzy. Stwierdzono, że obraziłem *(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej)*, tak samo publicznie powiem to, że nie posiadając pełnej wiedzy zdobyłem tą wiedzę teraz i dlatego przedstawiłem to dla Przewodniczącego i dla Pana Burmistrza, żebyście wy to Państwo rozstrzygnęli, powiem przepraszam, bo nie miałem czasu, żeby to po prostu wszystko przeanalizować. I ja proszę Państwa radnych i Pana Burmistrza o doprowadzenie po prostu tego, co w miejscowości Kalis następuje. Jeżeli droga leży w nieodpowiednim miejscu i zawadza po prostu, są przeciwwskazania dla mieszkańców, bo budynek jest zagrożony i jeżeli jest tam przedsiębiorca, który też chce się poruszać i pracować, nie wiem może rozstrzygnijmy jakąś taką rozmowę, żebyśmy tą drogę przebudowali lecz droga też leży pod konserwatorem zabytków, czyli nie wiem, czy ona ogółem będzie mogła być przebudowana. A tutaj, *(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej)* złożył tą skargę i do tej skargi ja się odniosę, jedno zostali radni wprowadzeni w błąd i zostałem ja jako sołtys wprowadzony w błąd, bo są trzy sprzeczne pisma. Gdzie jedno pismo, tak jak Pan tutaj powiedział, zostało porwane wyrzucone i drugie pisma, które wpłynęły do Komisji są takie same z podpisami mieszkańców, gdzie jeszcze muszą to powiedzieć, że mieszkańcy co niektórzy nie wiedzieli co podpisali.”

Radna Anna Wardzyńska: „Panie Burmistrzu, kwestie techniczne, jeżeli nie było jakiegokolwiek dokumentacji, to Komisja Rewizyjna mogłaby się tym ponownie zająć, czy wrócimy po prostu z tą sprawą, bo sądzę, że będziemy poruszali dłuższy czas tą kwestię.”

Burmistrz Jezioran: „Ja powiem też, że byłem wielce zdziwiony tą informacją, którą dostałem od Pana Sołtysa, że taka sytuacja w ogóle miała miejsce, że zostało to w jakiś sposób zmanipulowane, że radni w Komisji Rewizyjnej zostali wprowadzeni w błąd, tak należy to odebrać. To do Komisji Rewizyjnej należy decyzja, czy się tym zajmie, czy nie, to nie ode mnie zależy. To radni Komisji Rewizyjnej muszą się nad tym zastanowić, czy dalej podtrzymują swoje stanowisko, czy chcą dogłębnie poznać problem i zarekomendować Państwu właściwe w tej kwestii rozstrzygnięcie. Dla mnie ta sytuacja była w ogóle

kuriozalna, gdyż tak jak powiedziałem jest to uprawnienie Burmistrza nie Rady, a tym bardziej Komisji Rewizyjnej dotyczącej regulacji związanej z ustawianiem znaków na drogach wewnętrznych. Tak jak powiedział Pan Przewodniczący na każdej Komisji, że każdy ma prawo złożyć skargę, a Komisja Rewizyjna ma ją rozpatryć. To jest prawda tylko, że Komisja Rewizyjna musi najpierw stwierdzić, czy ma w tej kwestii kompetencje, czy może to rozstrzygać, czy nie, bo w taki sposób Państwo będziecie rozstrzygali wszystko, podejmowali uchwały, które wykraczają poza zakres kompetencji Rady i Komisji Rewizyjnej i będziecie się Państwo spotykać i będziecie Państwo nad tym analizować. A tak naprawdę, jeśli wpływa skarga na Burmistrza do Rady, to przede wszystkim powinien Przewodniczący Rady skontaktować się z prawnikiem przeanalizować, czy może to poddać pod rozpatrzenie Komisji Rewizyjnej, czy nie. Czy jest to kompetencja, jeżeli nie, to odpowiedzieć skarżącemu, że niestety tak nie jest. To jest nowa świecka tradycja, każdy składa co miesiąc skargę na Burmistrza, Rada ją rozpatruje. Dziwna dla mnie sytuacja.”

Radna Anna Wardzyńska: „Przedyskutuje tą kwestię z Przewodniczącym.”

Pan Mariusz Szutkowski – Sołtys Sołectwa Wójtówko: „Jeżeli jeszcze raz Komisja będzie powołana, propozycją moją jest zrobienie zebrania z mieszkańcami tej miejscowości, żebyście sami może z nimi porozmawiali, bo ja jako Sołtys stojący pośrodku, są momenty dla mnie, że mam po prostu dość. I nie powiem, że nie rozgraniczam taką decyzję, jaka była na samym początku sesji.”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Mam parę pytań do Komisji patrzę, że niektórzy pouciekali, stchórzyli Pan radny tego okręgi, Pan Przewodniczący i Pan Nachiło, który beczelnie kłamał na Komisji Rewizyjnej. Ja się chciałem zapytać szanownej Komisji Rewizyjnej, czy zapoznała się z pismem moim do Burmistrza Jezioran z dnia 19 grudnia 2012, czy Komisja szanowna zapoznała się z pismem Starostwa Powiatowego w Olsztynie z dnia 6 grudnia 2013, czy Komisja szanowna zapoznała się z decyzją konserwatora zabytków, że działka wokół domu jest zabytkiem, to jest czwarte. Następne najważniejsze, czy Komisja szanowna zapoznała się z postanowieniem Sądu Rejonowego w Biskupcu, gdzie *(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej)* przyznaje, że samowolnie zrobił samowolę budowlaną na działce gminnej bez żadnych pozwoleń. Następne pytanie, ktoś beczelnie po chamsku obraził mnie, kłamał, pomówił, że ja nie mam legalnego szamba, otóż przeczytam akt notarialny, ten Pan co mnie obraził Pana, Przewodniczącego nie ma, bo zgłoszę to do prokuratury o przekroczenie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego. Cytuje, co jest napisane w akcie notarialnym *teren działki płaski wybudowany budynek mieszkalny mieszkanie i budynek gospodarczy, mieszkanie jest uzbrojone w instalację elektryczną, wodną, kanalizacyjną z wybudowanymi indywidualnie zbiornikami bezodpływowymi* i dalej pisze *działka gruntu ma urzędową księgę wieczystą nr i dalej Sąd Rejonowy w Biskupcu*. Czy to zostało sprawdzone? Kto mnie pomawia, Pan Wierzbicki mnie zastrasza sądem, prokuratorem, czy Pan to sprawdził Wierzbicki? Tak robi Przewodniczący Komisji. Się pytam szanownej Komisji żeście to posprawdzali, to jest dopiero jedna dziesiąta tego, co ja muszę sprawdzić. Jest sprawa w sądzie, nie mogę innych spraw przedstawiać, były burmistrz, byli pracownicy mają zarzuty prokuratorskie, następnie będą mieli Panowie radni, Pan Nachiło, Pan radny z mojego okręgu Płociński i Pan Wierzbicki, złożę wnioski do Sądu Okręgowego w Olsztynie, żeby ich powołano na świadków. Przedstawię nagranie, na którym mnie oczerniają, na którym z góry zakładają nie sprawdzając dokumentów. A Sąd Okręgowy to rozstrzygnie, czy Panowie radni powinni dbać

o swoje działki, o dobro, o klientów, czy o *(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej)*, to jest tylko tyle co chciałem. Teraz odniosę się do *(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej)*, nie będę komentował powiem tylko, że nałgał, nakłamał, pomówił mnie, też będzie miał, jak to się mówi, swoje sprawy. Na zakończenie, przez wasze działanie szacownej Rady i tej Komisji od dwóch, czy trzech miesięcy próbuje się mnie zastraszyć, próbuje się mi opinie podebrać. Ostatnio nawet dobrano się do moich zwierząt, pokazać zdjęcia jak okaleczyli kota, to jest nic. Zwróciłem się do Pana Burmistrza o wyemitowanie filmu Stacyjka, Pani ta co obsługę ma, to mi odpisał. Na ostatnie napisał, żeby umotywować, na ostatnie już pytanie nie odpisał. Zamiast do mnie mieć pretensje, to mi okaleczacie zwierzaki, to są ludzie? Pokazać zdjęcia jak koty poturbowali, jak kot ma amputowaną łapę, kot dziesięcioletni, co ten kot zawinił? Tak podchodzą ludzie, macie pretensje do mnie, ja walczę o swój dom od 6 lat i wy mi przeszkadzacie, utrudniacie mi jako radni. To wszystko, jeśli będzie Pan Przewodniczący, Pan radny ja będę pytał do skutku.”

Radna Anna Wardzyńska: „Zostało to zaprotokołowane.”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „To do protokołu, chciałem Panią zapytać jako Panią Wiceprzewodniczącą, dlaczego nie otrzymałem odpowiedzi od mojego radnego, od Pana Przewodniczącego Wierzbickiego, zadałem trzy pytania, listy pisemne. W ciągu pół roku zadałem trzy pytania, trzy pisma i nie dostałem odpowiedzi. Na dwóch sesjach pytałem się, dlaczego mi nie odpowiedział ani Pan Radny, ani Pan Przewodniczący.”

Radna Anna Wardzyńska: „Zaznajomimy się ze sprawą i odpowiemy.”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „A dobrze dziękuję, będę czekał.”

Pani Milena Domańska-Smela – Sołtys Sołectwa Franknowo: „Ja chciałabym się odnieść do wypowiedzi Pana Jarosława, taka moja dygresja. Panie Burmistrzu to, że we Franknowie nie było skażonej wody, to dobrze, ale nie zmieniło to faktu, że powstała panika wśród mieszkańców, dlatego właśnie, że nie wiedzieli, gdzie tak naprawdę ta woda jest skażona. Uspokoił się dopiero wtedy, gdy przeczytali informację na Wolnych Jezioranach. Ja dotarłam też do informacji na stronie Sanepidu, to taka moja dygresja jedna.

Druga sprawa, to chciałam zadać pytanie dotyczące budowy dróg we Franknowie. Tak jak wiadomo te drogi mają być budowane w 2017 roku. My jako sołectwo złożyliśmy wniosek przeznaczając fundusz sołecki na budowę chodnika Pan na zebraniach mówił, że dobrze byłoby połączyć te dwie budowy, tak oczywiście, to jest bardzo logiczne, po co mamy kłaść chodnik, który za rok mamy burzyć, rozbierać. Tylko w tej sytuacji chcieliby mieszkańcy wiedzieć, czy w budowie tej drogi jest uzgodniony chodnik, jeżeli tak to co z pieniędzmi z funduszem sołeckim na ten rok, bo w tym momencie obawiamy się, że ten fundusz sołecki może nam przepaść, a tego byśmy nie chcieli. Jeżeli taka sytuacja miałaby miejsce, to chcielibyśmy jak najszybciej wniosek zmienić i przeznaczyć te pieniądze może właśnie na remont dróg, bądź na remont czegokolwiek, innych dróg, czy zakup jakiegoś sprzętu, który nam się przyda. Bo tutaj jest obawa taka, żeby nam ten fundusz w tym roku nie przepadł. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa jest tego typu, że ja wróć do tego nieszczęsnego koszenia, gro sołectw kupiło kosiarki, bardzo fajnie. Wiem, że w niektórych sołectwach tak pięknie nie wygląda, żeby mieszkaniac pokosił musi płacić Sołtys za koszenie na przykład mieszkańcowi, bądź jest kłótnia ja nie będę, ja nie chcę. U nas takiej kosiarki mieszkańcy nie podjęli takiej decyzji nie zakupiliśmy.

Mieszkańcy po prostu chcą wiedzieć dlaczego nie są koszone tereny gminne, bo rozumem, że w Jezioranach jest koszone, ale to nie jest chyba z funduszy sołeckich. Jeżeli właścicielem terenów zielonych jest gmina, mieszkańcy uważają, że gmina powinna te tereny utrzymać i wykosić. Nie może to być na podstawie tego, że ktoś się będzie kłócił. Mieszkańcy mieli takie prawo zadecydować, że nie chcą tej kosiarki. Z tego co wiem, ja tutaj mieszkam dopiero 5 lat, znam opinię mieszkańców, który tu mieszkają od wielu, wielu lat, że sołectwo miało do dyspozycji kilka sprzętów na stanie, niestety nie mógł być dzisiaj ze mną Pan radny naszej rady sołeckiej i po prostu nie wiadomo, gdzie ten sprzęt się podział.

I to jest pewna odpowiedzialność, teraz ja mówię jako człowiek, gdybym ja trzymała taką kosiarkę u siebie, mieszkańcy mi zarzucają, że ja taką kosiarką sołecką koszę swój teren, albo, że paliwo, które zostało z funduszu na kupno tej kosiarki, że może ja te paliwo wykorzystuje na koszenie swojego terenu. To jest taki problem swoisty, po drugie problem jest taki, że mieszkańcy nie chcą kosić i ich się do tego nie przymusi. Można znaleźć człowieka, który będzie kosił, ale trzeba mu zapłacić, to jest kolejna sprawa.

Tereny gminne są po prostu zarośnięte, przez krótki czas kosił mój mąż np. raz wykosił jeden mieszkaniac, a inni nie chcą tego robić. Dlatego taka moja prośba, *żeby raz na jakiś czas te tereny gminne przez gminę były wykoszone.*”

Burmistrz Jezioran: „Proszę Państwa, tak będziemy realizować wspólnie razem z funduszem sołeckim to, aby uzyskać więcej punktów na drogę w samym Frankowie, ograniczyliśmy ją od skrzyżowania z drogą powiatową od strony przejazdu kolejowego do punktu, w którym jest Internet szerokopasmowy, czyli przy skrzynce przy szkole. Natomiast musieliśmy z tego projektu wyłączyć dalej drogę, która szła w kierunku Modlin, czyli zaraz za Frankowem i ten fragment, który jest w lewo do głównej drogi przy tym ostrym zakręcie. To musieliśmy wyłączyć z wniosku do Marszałka i to w ramach porozumienia nie będzie realizowane. To będzie realizowane w ramach naszych środków wewnętrznych, własnych oczywiście jeżeli takowe będą, zostaną, albo będziemy składać w przyszłym roku następne wnioski. Pieniądze nie przepadną, kupimy materiał na potrzeby tego chodnika, także tu nie ma potrzeby zmian. Natomiast kwestie koszenia, rzeczywiście jest to problem takiej natury, bo musimy wziąć pracownika, oderwać go od innych prac i pojechać do Frankowa wykosić trawę. Inne sołectwa mają z goła inny problem, bo tam trzeba wyznaczać osoby, które mają kosić, bo wszyscy chcą kosić. To jest proszę Państwa dziwna sytuacja, że w jednej miejscowości mieszkańcy są na tyle zmobilizowani i widać ich zaangażowanie i potrafią się zorganizować, a inni niestety patrzą, że Burmistrz przyjdzie wykosi, tak pójdę i wykoszę. Znajdę wolny weekend, ten weekend nie, bo jestem tu na sesji, ale następny weekend może mi się uda i pójdę tam i wykoszę tą trawę i zrobimy to naprawdę, ale powinni też mieszkańcy poczuć się, że są też mieszkańcami tej miejscowości i nie oglądać się tylko na Urząd. Oczywiście łatwo jest powiedzieć, że nie mamy kosiarki, były jakieś sprzęty, ale zniknęły, nie wiadomo gdzie one są. Nie chcę się już na ten temat rozwodzić. Niemniej jednak mieszkańcy Tłokowa na przykład są sami w stanie się zorganizować i wspólnie coś zrobić, wtedy ta praca wykonana przez z nich jest bardziej szanowana. Natomiast, jeżeli ktoś dostaje coś na tacy nawet takie drobne prace, to jest integracja tego społeczeństwa danej miejscowości.

Oczywiście jeżeli tak nie będzie Państwo monitować, a my będziemy kosić tą trawę wtedy, kiedy będziemy mieć taką możliwość. Tak oczywiście będziemy to robić. Zrobimy to wtedy kiedy będziemy mieć wolne moce i siły przerobowe. W tej chwili mamy wszystkich pracowników skoncentrowanych właśnie na tych pracach związanych ze szkołami. Nie wiem, czy na drogach ktoś pracuje w tej chwili, chyba nikt.”

Pan Marcin Frączek – Zastępca Burmistrza Jezioran: „W tej chwili poprawialiśmy drogę Franknowo – Polkajmy, Franknowo – Kramarzewo i wchodzimy na te drogi, gdzie miejscowości mają tylko i wyłącznie połączenie z asfaltem drogami szutrowymi.”

Burmistrz Jezioran: „Mówiliśmy o tej gradacji tych napraw, natomiast w tej chwili, to nie jest tak, że kogoś oderwę od tych prac pojedą i skoszą trawę we Franknowie, bo trzeba to zrobić, bo jest zarośnięte. Oczywiście jest zarośnięte, w Jezioranach też jest czasami zarośnięte. Oczywiście możemy to zlecić komuś Spółce, żeby skosiła tą trawę, ale za to trzeba zapłacić. Oczywiście każdy uważa, że to jest nie jego, pewnie, że to jest nie jego, świetlica też nie jest Państwa tylko jest gminna, ale komu ona ma służyć, na pewno nie mnie, ma służyć mieszkańcom Franknowa i powinni też w jakiś sposób poczuć się do tego, że są też i gospodarzami. To, że namacalnie nie jest ich, to wcale nie oznacza, że nie mogą. Mogą, ale nie chcą.”

Pani Milena Domańska-Smela – Sołtys Sołectwa Franknowo: „Panie Burmistrzu, to co Pan powiedział, to są bardzo mądre słowa, ale moje słowa, które przed chwilą wypowiedziałam nie są to puste słowa, bo bywa Pan u nas na zebraniach. Pan doskonale wie, co się na tych zebraniach dzieje. Słyszy Pan opinie kilku oportunistów, którzy po prostu robią rewolucje, przewroty itd.. Ja bardzo bym sobie życzyła, ja jako Sołtys, radni naszego okręgu, Pan Marek Malinowski, który też wszystko robi, żeby zjednoczyć tą wioskę, żeby po prostu było tak jak Pan mówi, ale niestety tak nie jest. I wie Pan w tym momencie niestety obrywa się radzie sołectkiej, obrywa się mnie, to co możemy zrobić, to robimy, idziemy kosimy, ale nie możemy robić tego non stop, ja nie mówię o kosztach. Tylko, żeby zjednoczyć tą wioskę, bardzo mądre słowa, tylko jak to zrobić w tym momencie. Sam Pan wie doskonale jak...”

Radna Anna Wardzyńska: „Przepraszam, to nie jest zebranie wsi tylko sesja i może będzie inny czas na taką dyskusję.”

Pani Milena Domańska-Smela – Sołtys Sołectwa Franknowo: „Tak ma Pani rację ja po prostu tylko proszę, aby nam wykoszono przed dożynkami.”

Burmistrz Jezioran: „Dobrze, wezmę kosę i pójdę skosić.”

Pan Józef Adamiec – Sołtys Sołectwa Radostowo: „Akurat przy tych opadach co były to jest duży temat, tak samo w Radostowie jest przy cmentarzu jak się skręca do Państwa Sękowskich, jak przyjdą te duże opady, to nie wiem, czy z cmentarza, czy drena jest zapchana, ale później po tych opadach to już dłuższy czas tam woda płynie. Nawet dzisiaj tamtędy jechałem też płynie woda i na to trzeba zwrócić uwagę, bo nie wiem skąd, co i jak, może tam jest drena przy samej drodze zapchany. Nie mogę tego stwierdzić, tylko powierzchownie wypływa i droga się zaczyna psuć.”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Panie Burmistrzu, zwróć się do Pana Burmistrza, otóż takie pewne rzeczy obietnice widzę, że są rzucane w kąt i nie obowiązują. Pierwsza rzecz, na początku Państwa kadencji przychodziłem zaniepokojony

pogłoską o organizacji rajdu w naszej gminie i dostałem odpowiedź od Pana Burmistrza, odpowiedź pisemną, że takie rajdy nie będą się odbywały.”

Burmistrz Jezioran: „Testy.”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Rajdy, ja wiem o co pytałem i wiem co na tej odpowiedzi jest. Była rozmowa o rajdach, że mają się nie odbywać. Odbywały się ze skutkiem różnym bardzo łatwo przychodzi decydować komuś, kto dróg nie budował, że drogi troszkę podniszczono. Owszem jeden kawałek drogi na rajdzie zyskał na odcinku Kramarzewo – Piszewo, ale to jest tylko ten jeden odcinek. Druga rzecz, obiecał Pan przed wyborami, że śmieci będą za darmo. Dobrze, że szanowna Rada nie przystała przy ostatniej regulacji cen na propozycję Pana Burmistrza, bo śmieci by kosztowały dużo, dużo więcej niż obecnie kosztują. To, że mamy takie stawki zawdzięczamy Radzie, że nie zgodziła się na podwyższenie stawek. Następna rzecz, pozamykane place zabaw na wsiach. Owszem one po kilku latach pracy wymagały remontu, ale remontu, a nie zamknięcia. Przypominam, że większość tych placów zabaw jest własnością sołectw, bo te sołectwa powygrały je na spartakiadzie sołectw. I świetnie byłoby, żeby oprócz taśmy odgradzającej place zabaw, czy poszczególne elementy i kartki z napisem, że nie można korzystać, żeby pojawili się fachowcy przed okresem letnim i po demontowali to. Tak się zastanawiam, bo dzisiaj przyglądałem się przysłuchiwałem się zmianom w ZOGJO i zamiany tego w inną jednostkę. Okazuje się, że z dobrodziejstwem inwentarza przechodzą wszyscy pracownicy i sprzęt oprócz Dyrektora. Szkoda, szkoda, bo Gmina to nie jest tylko majątek na koncie, to nie są tylko budynki, to jest też ta kadra, którą Gmina dopracowywała przez szereg lat i tych ludzi pogubić po drodze jest bardzo łatwo.”

Radna Anna Wardzyńska: „Proszę sprecyzować swoje pytania, bo to są Pana przemyślenia, a my potrzebujemy pytań.”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Dobrze Panie Burmistrzu z końcem czerwca odbywał się Przegląd Kapel i Zespołów Śpiewaczych, gdzie by ten przegląd odbył się przerwany deszczem, gdyby ówcześni Burmistrzowie i Rady posłuchały Pana wniosków i najpierw nie powstała sala gimnastyczna, a później nie został w zasadzie na nowo stworzony amfiteatr, czy to odbyłoby się w stodole, bo nie byłoby, ani amfiteatru, ani sali gimnastycznej.”

Burmistrz Jezioran: „Ja nie słyszałem tutaj żadnego pytania, ale Pan tutaj operuje nieprawdziwymi informacjami, należałoby remontować place zabaw i byłoby wszystko wspaniale. Proszę Państwa, może ten Pan nie wie, ale był radnym przez tyle lat, że wszystkie obiekty, które są dopuszczone do użytkowania powinny mieć atest bezpieczeństwa. Większość naszych placów zabaw takiego atestu nie miało i nie ma. Nie można remontować czegoś, co nie może być udostępnione w sposób bezpieczny osobom korzystającym. Należało je wyremontować. Wyremontować wiedząc, że nie zostaną dopuszczone byłoby to z mojej strony marnotrawstwo, o czym ten Pan dobrze wie i mówi tylko po to, aby wywołać taką atmosferę. Pytanie, gdzie by się odbyła jakby padał deszcz, co to za pytanie, cóż zrobię jak będzie padał deszcz, założę kurtkę i założę parasol. Ja nie czuję się zobowiązany na odpowiadanie na tak postawione tezy, a nie pytania konkretne.”

Pani Jolanta Sawicka - "Stowarzyszenie Siedliska Warmińskie: "Ja chciałam zaznaczyć tylko, że ta część posiedzenia nazywa się "Wolne wnioski i zapytania", więc myślę, że jakieś swoje sugestie, czy przemyślenia można przedstawiać na sesji, tak mi się wydaje."

Na tym dyskusję zakończono.

Ad. 7. Przyjęcie protokołu XX sesji.

Uwag do protokołu nie wniesiono, w związku z tym radni przystąpili do głosowania. Rada jednogłośnie (12 obecnych radnych) przyjęła protokół XX sesji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Ad. 8. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Nie było.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad **Wiceprzewodnicząca Rady** stwierdziła, że XXI sesja Rady Miejskiej w Jezioranach została zakończona.

Protokołowała

Anna Gleszczyńska

Przewodniczący Rady Miejskiej

Bogusław Wierzbicki